



SZACHY

wiesięcznik



Uczestnicy masowego meczu szachowego
Górny-Śląsk — Dolny-Śląsk

NR 7 • LIPIEC 1952

CENA 3 ZŁOTE

GRA K O R E S P O N D E N C Y J N A

WYNIKI ROZGRYWEK

II turniej koresp.

Grupa 15

Mysłowski 1:0 Nowak, Mysłowski 1:0 Olszański

Grupa 18

Padurek 1:1 Domański, Padurek 1½:½ Raczyński

Grupa 37

Jaworski 0:1 Górkiewicz

Turniej kwalif.

Grupa I.

Wycofał się z rozgrywek ob. Kröger — nie zawiadamiając sędziego turnieju.

Grupa II

Karolczyk 1:0 Martyniak

Grupa IV

Wycofał się z rozgrywek ob. Posko, nie zawiadamiając sędziego turnieju.

Odpowiedzi i decyzje sędziego

Ob. J. Galubiński, Oliwa. Jeżeli partner potwierdza inny ruch, niż jest zapisany w naszych notatkach, należy go zawiadomić o ew. pomyłce (bez względu na to, czy spostrzeżone to zostało od razu, czy po paru posunięciach). Partner obowiązany jest albo uznać swoją pomyłkę (a wtedy obowiązują go wszystkie

jego posunięcia, już dokonane), albo przedstawić dowód pomyłki ze strony reklamującego (karta z dokonanym zapisem; dowód ten można przesłać reklamującemu, lepiej jednak — dla uniknięcia komplikacji — sędziemu turnieju z krótką notatką o istocie sporu. Wysyłając sporną kartę do sędziego, zawiadamia się przeciwnika o tym i przerywa grę na czas decyzji sędziego (jeśli taka decyzja jest potrzebna).

Ob. Czyrycki Stanisław, Drawko zostaje zwolniony z rozgrywek do dnia 1 października r.b.

Ob. Kwapien Bolesław, Raciborz. Proponowane przez Obywatela zaliczenie punktów w niczym nie zmienia układu sił. A regulamin jest regulaminem.

Ob. Kalkowski Nikodem, Będzin. Gracz, który popełnił omyłkę, zostaje obciążony czasem potrzebnym na jej sprostowanie. Przepis jest wyraźny — i sądząc że przeciwnik który lojalnie przyznał się do popełnienia omyłki zgodzi się również z jej regulaminowymi konsekwencjami.

Wielu grającym. Poruszyliśmy już parokrotnie sprawę trudności w ścisłym ustaleniu przekroczenia czasu przy grze korespondencyjnej. Praktyczne podejście do tej sprawy — to tolerancja wobec sporadycznych przewinień przeciwników, a reklamowanie u sędziego dopiero przy powtarzaniu się ich.

Ob. Michał Kwaśniewski, Zgorzelec, Boh. Ghetta 17 chciałby rozegrać kilka partii korespondencyjnych.

Olimpiada szachowa w Helsinkach

W dniach od 8—31 sierpnia r.b. odbędzie się Olimpiada szachowa w której po raz pierwszy weźmie udział ekipa szachowa ZSRR.

Udział w olimpiadzie dotychczas zgłosiły następujące państwa:

- | | |
|-------------------|----------------------|
| 1) Anglia | 16) Jugosławia |
| 2) Argentyna | 17) Kuba |
| 3) Austria | 18) Luxemburg |
| 4) Belgia | 19) Niemcy Zachodnie |
| 5) Brazylia | 20) N.R.D. |
| 6) Chile | 21) Norwegia |
| 7) Czechosłowacja | 22) Polska |
| 8) Dania | 23) Rumunia |
| 9) Egipt | 24) Saara |
| 10) Finlandia | 25) U.S.A. |
| 11) Francja | 26) Szwajcaria |
| 12) Grecja | 27) Szwecja |
| 13) Holandia | 28) Węgry |
| 14) Islandia | 29) Włochy |
| 15) Izrael | 30) Z.S.R.R. |

Drużyny będą podzielone na dwie grupy półfinałowe z których do finału wchodzi po trzy zwycięskie drużyny. Każda drużyna składa się z 4 zawodników oraz 2 rezerwowych.

WYNIKI TURNIEJU W MIĘDZYZDROJACH

IV międzynarodowy turniej szachowy, rozegrany w czerwcu r.b. w Międzyzdrojach, przyniósł następujące wyniki:

1—2. Balanel (Rumunia) i Milev (Bułgaria) — po 11 p.

3—4. Makarczyk (Polska) i Szily (Węgry) — po 10 p.

5. Tarnowski (Polska) — 9½ p.

6. Szabo (Rumunia) — 9. p.

7—8. Bobocov (Bułgaria) i Koch (NRD) — po 8 p.

9—12. Gawlikowski, Plater, Pytlakowski i Śliwa (Polska) — po 7½ p.

13—14. Arłamowski i Litmanowicz (Polska) — po 7 p.

15—16. Bakonyi (Węgry) i Grynfeld (Polska) — po 6 p.

17. Kübart (NRD) — 3½ p.

Obszerne sprawozdanie z turnieju ukaże się w następnym numerze „Szachów“.

Stare roczniki i pojed. numery mies. „Szachy“ do nabycia:

w sklepie archiwalnym RSW „PRASA“ W-wa, Wiejska 14.

roczniki 1947 r.	15.— zł
2, 3, 4, 5—6, 7—8, 9, 10, 11	1,50 „
pojedyncze numery 1948 r.	
1, 2, 6	1,80 „
podwójne numery 1948 r.	
4—5, 7—8, 11—12	2,70 „
II półrocze 1949 r.	9.— „
pojedyncze numery:	
9, 10	1,80 „
2—3, 11—12	2,70 „
roczniki 1950	15.— „
II półrocze	9.— „
numery pojedyncze	1,80 „
numery podwójne	2,70 „
Roczniki 1951 r.	24.— „
numery pojedyncze	2.— „

Zamówienia należy kierować pod adresem: 3 Delegatura RSW „Prasa“, Warszawa, Marszałkowska 8. Zamówione egzemplarze (wzgl. komplety) będą wysyłane za zaliczeniem pocztowym.

22 LIPCA — ŚWIĘTO WOLNOŚCI NARODU POLSKIEGO

W roku bieżącym po raz ósmy cały naród polski obchodzi uroczystie dzień swego wyzwolenia.

Tak jak i w latach ubiegłych w dniu tym dokonujemy przeglądu wykonanej przez nas całorocznej pracy, podsumowujemy nasze dotychczasowe osiągnięcia.

Gdy osiem lat temu Armia Radziecka i Wojsko Polskie oczyszczały naszą ziemię od hitlerowskich najeźdźców — kraj nasz znajdował się jeszcze w ogniu straszliwej wojny, a większość naszego terytorium zajmował jeszcze wróg. Gdy zaś cały nasz kraj został wyzwolony, znaleźliśmy się wobec straszliwych ruin i zgliszcz, zniszczonych i spalonych miast i wsi, fabryk i warsztatów, wyludnionych gospodarstw rolnych, sparaliżowanej komunikacji.

W dniu 22 lipca 1944 r. Manifest PKWN wyznaczył naszemu krajowi drogę odbudowy i rozbudowy, wzywając najszerze masy do utworzenia Władzy Ludowej, do obalenia panowania obszarników i kapitalistów, do wyrwania Polski spod jarzma obcych imperialistów, do oparcia suwerenności i niepodległości Polski na wieczystym sojuszu ze Związkiem Radzieckim, do utrwalenia granic Polski na Odrze i Nysie.

W okresie minionych ośmiu lat wskazania Manifestu Lipcowego były ściśle przestrzegane. W rezultacie wysiłków całego narodu staliśmy się zwartym i mocnym Państwem Ludowym. Władza w naszym kraju niepodzielnie przeszła w ręce mas ludowych. Zgodnie z wolą narodu, w oparciu o przykład i pomoc Związku Radzieckiego, Polska weszła na drogę budownictwa socjalistycznego.

Wypełniwszy zwycięsko trzyletni Plan Odbudowy kraju i realizując z powodzeniem 6-letni Plan budowy podstaw socjalizmu zrobiliśmy olbrzymi krok naprzód na drodze do socjalistycznego uprzemysłowienia kraju. Jednocześnie rozwinęło się szybko rolnictwo polskie. Poprawiła się stopa materialna ludności pracującej — nie ma już u nas bezdomnych i bezrobotnych, niemal całkowicie zlikwidowany został u nas analfabetyzm, rozwinęło się szkolnictwo. Prawo do pracy, do wypoczynku, do nauki — stało się realną rzeczywistością. Z praw tych korzystają obecnie najszerze masy pracujące naszego kraju.

W miarę postępu budownictwa socjalistycznego naród nasz coraz bardziej kształtuje się jako naród socjalistyczny. „Naród polski jest dziś na tyle zwarty, jednolity, przeniknięty jedną wielką ideą, jakim nigdy nie był w poprzednich swoich dziejach. Ideą tą jest budowa społeczeństwa bezklasowego, wolnego od wyzysku, od przemocy, od głodu i bezrobocia, od

przywilejów magnacko - kapitalistycznych i nędzy chłopsko - robotniczej. Ideą tą jest budowa Polski silnej, niepodległej, walczącej o trwały pokój i szacunek wzajemny wolnych narodów, o ich pogłębiającą się wciąż przyjaźń” — mówi tow. Bierut.

W roku bieżącym święto Wyzwolenia naszego kraju przypada na okres, kiedy amerykańscy imperialiści i ich satelici w coraz bezczelniejszy sposób usiłują rozpętać trzecią wojnę światową. Fakt ten nakłada na nas dodatkowy, a przy tym najważniejszy obowiązek jak najintensywniejszej walki o pokój.

Podobnie jak Związek Radziecki i wszystkie kraje demokracji ludowej, państwo nasze pochłonięte jest wielkim budownictwem pokojowym. Tak jak dla Związku Radzieckiego i wszystkich krajów demokracji ludowej, walka o pokój jest dla nas sprawą zasadniczą. Pamiętamy słowa towarzysza Stalina, że „pokój będzie zachowany i utrwalony, jeżeli narody ujmą w swe ręce sprawę zachowania pokoju i będą broniły jej do końca“.

Towarzysz Bierut mówi: „Naród polski wraz ze wszystkimi siłami postępowymi pod przewodem wielkiego Związku Radzieckiego ujął w swe ręce sprawę zachowania pokoju. Naród polski wie, że walka o pokój, to walka o wszechstronny rozwój naszego kraju, o jego siłę gospodarczą, kulturalną i obronną. Naród polski nie będzie szczędził wysiłków na tej drodze“.

Osmą rocznicę wyzwolenia naszego kraju obchodzimy dumni z naszych dotychczasowych osiągnięć, ufni w nasz dalszy rozwój, pełni poczucia rosnącej siły międzynarodowego obozu pokoju, którego jedno z ogniw stanowimy.

Niech żyje i rozkwita nasza Ojczyzna — Polska Ludowa!

Niech krzepnie front narodowy w walce o pokój i Plan 6-letni!

Niech żyje i krzepnie międzynarodowy obóz pokoju i postępu pod przewodem Związku Radzieckiego!

Niech żyje Prezydent Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej Bolesław Bierut!

Niech żyje wódz obozu pokoju — przyjaciel Narodu Polskiego Wielki Stalin!

dr E. Arlamowski

TEORIA OTWARĆ W ŚWIELE TURNIEJU SOPOCKIEGO

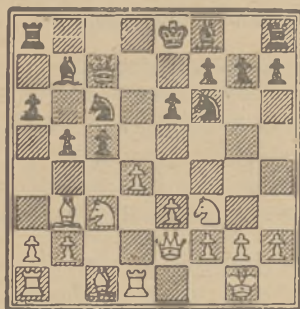
(dokończenie)

Gra Gońcem hetmańskim

Jedyny przykład tego rzadkiego debiutu dostarczył nam Plater w partii z Szilagym. 1. Sf3 d5 2. d4 Sf6 3. Gf4 e6 4. e3 Sbd7 5. Gd3 Ge7 6. h3 b6 7. Se5 S:e5 8. d:e5 Se4 z równymi mniej więcej szansami.

Przyjęty gambit hetmański.

Główny wariant przyjętego gambitu hetmańskiego z przejściem następnie do wariantu Groningen, spotykamy w partii Szilagyi — Makarczyk 1. d4 d5 2. c4 d:c4 3. Sf3 Sf6 4. e3 e6 5. G:c4 c5 6. 0-0 a6 7. He2 Sc6 8. Wd1 Hc7 9. Sc3 b5 10. Gb3 Gb7.

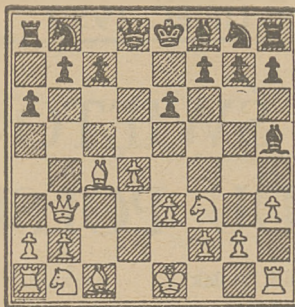


Pozycja ta do niedawna uchodziła za bardzo korzystną dla czarnych. Tymczasem w ostatnich latach znaleziono poważne wzmocnienie tego wariantu białymi, dające im przy poświęceniu piona silny atak. Tę kontynuację Szilagyi zna i stosuje 11. d5 e:d5 12. e4! d4 13. e5 0-0-0. Powstała krytyczna pozycja, czarne wobec stworzonych groźb nie mają wyboru 14. e:f6 d:c3 15. W:d8+ S:d8 16. b:c3 g:f6 17. a4 Wg8. Sytuacja nie jest zupełnie jasna, ale wyczuwa się, że partia białych jest cokolwiek lepsza, mają swobodniejszą grę.

Wariant manheimski zastosowano w partii Makarczyk — Herrmann: 1. d4 d5 2. c4 d:c4 3. Sf3 Sf6 4. Ha4+ Sd7 5. Se3 a6 6. e4 e6 7. G:c4 Wb8. Po tym posunięciu wypaść Ha4 okazuje się niezbyt szczęśliwym pomysłem, gdyż ten układ figur daje czarnym okazję do rozwinięcia silnego ataku pionów na skrzydle hetmańskim, co zmusza tak Hetmana, jak i Gońca do wycofania się — w rezultacie czarne uzyskują lepszą partię: 8. He2 b5 9. Ge2 Gb7 10. e5 Sd5 11. Se4 Sb4 12. Hb1 c5.

Wariant Alechina, charakterystyczny przez wypad Gg4 — znajdujemy w 2 partiach: Neykirch — Szilagyi we właściwej formie i w partii Herrmann — Śliwa, użyty w nieco zmienionej postaci.

Debiut partii Neykirch — Szilagyi rozwinął się następująco: 1. d4 d5 2. c4 d:c4 3. Sf3 a6 4. e3 Gg4 5. G:c4 e6 6. h3 Gh5 7. Hb3.



W pozycji diagramu czarne zagrały 7... Sc6, natomiast za lepsze uważa się logiczne 7... G:f3 8. g:f3 b5 9. Ge2 c5 z interesującymi zwrotami. 8. Ge2 — Neykirch rozgrywa debiut zbyt pasywnie, należało grać 8. Gd2 — 8... Wb8 9. 0-0 Sf6 10. Sbd2 Ge7 11. Sc4 b5.

W partii Herrmann — Śliwa ciąg Alechina zastosowano dopiero w 6. posunięciu. 1. d4 d5 2. c4 d:c4 3. Sf3 a6 4. Sc3 Sf6 5. a4 Sc6 6. e3 Gg4. Również dalszy przebieg partii odbiegł od szablonów teoretycznych, gdyż białe nie grały Hb3, pozabawiając się w ten sposób jedynej szansy na utrzymanie inicjatywy na skrzydle hetmańskim 7. G:c4 e6 8. h3 Gh5 9. 0-0 Gd6 10. Wf1 0-0.

Otwarcie katalońskie.

W otwarciu katalońskim możemy wyróżnić kilka grup. I tak wymieniony system katalońskiego gambitu Hetmana, stanowiący właściwe przejście do przyjętego gambitu hetmańskiego, spotykamy w partiach Gereben — Gadaliński 1. d4 d5 2. c4 e6 3. Sf3 Sf6 4. g3 d:c4 5. Gg2 Sbd7 6. Sbd2 Sb6 7. S:c4 Gb4+ i Sebestyen — Koch: 1. d4 Sf6 2. c4 e6 3. g3 d5 4. Gg2 d:c4 5. Sf3 c5 6. 0-0 c:d4 7. S:d4 Ge5 8. Ha4+ Sd7 9. Sf3. W obu partiach białe mają inicjatywę i swobodniejszą grę.

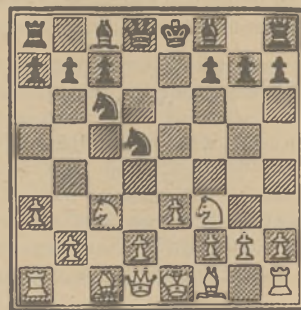
Drugą grupę stanowią te partie, gdzie czarne rezygnują z wymiany na c4 zostawiając ją na okres późniejszy — włącznie białe w ogóle c2-c4 grają dopiero później, po zakończeniu rozwoju skrzydła królewskiego, a czarne budują obronę wg wzorów systemu półsłowiańskiego z charakterystyczną formacją pionów c6, d5, e6. Tu należą partie: Gereben — Popov, Szabo — Troianescu i Ciejka — Gereben. Przykładem tego solidnego systemu obronnego czarnych, może trochę pasywnego, lecz trudnego do skruszenia jest debiut partii Szabo — Troianescu: 1. Sf3 d5 2. g3 Sf6 3. Gg2 e6 4. d4 Ge7 5. 0-0 0-0 6. c4 e6 7. He2 Sbd7 8. Sbd2 h6 — gdzie czarne bez większych trudności osiągnęły wyrównanie.

System kataloński w grze pionem hetmańskim, a więc bez c2-c4, re-

prezentuje partia Sebestyen — Balcarek: 1. d4 e6 2. g3 Sf6 3. Gg2 d5 4. Sf3 Sbd7 5. 0-0 Ge7 6. b3 0-0 7. Gb2 Se4. Ta pozycja Skoczka z nast. f7-f5 stworzyła czarnym silną bazę w centrum. W dalszym ciągu również białe stworzyły budowę stonewallowską. Czarne otrzymały conajmniej równą partię.

Angielska.

W angielskiej grze 4 Skoczków 1. c4 e5 2. Sc3 Sf6 3. Sf3 Sc6. Sebestyen wybrał przeciw Neykirchowi pasywną kontynuację 4. a3 d5 5. c:d5 S:d5 6. e3.



(na diagramie brak cz. piona e5)

W tej pozycji Neykirch mógł uzyskać od razu przewagę, wykorzystując niedokładności białych w ostatnim posunięciu przez 6... S:c3 7. b:c e4 8. Sd4 Se5! — zagrał jednak słabiej 6... Ge7, co pozwoliło białym na utrzymanie inicjatywy 7. He2 0-0 8. b4 a6 9. Gb2 S:c3 10. d:c3 Gg4 11. Gd3 h6 12. Ge4.

W partii Ciejka — Troianescu przeciw systemowi angielskiemu broniły się czarne manewrem staroindyjskim 1. Sf3 Sf6 2. c4 g6 3. Sc3 Gg7 4. e4 d6 5. g3 Gg4. Błędne założenie debiutu ze strony białych (oddalając one czarnym ważne pole centralne d4) 6. h3 G:f3 7. H:f3 Sc6 8. d3 Sd4 9. Hd1 0-0 10. Gg2 c6, a następnie kilka niedokładności, dały już w debiucie czarnym przeważającą pozycję: 11. Ge3 Sfd7 12. f4! Hb6 13. Hd2? Sc2+! 14. H:c2 H:e3+.

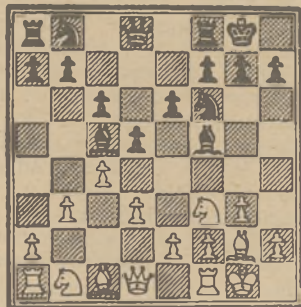
W symetrycznej grze angielskiej 1. Sf3 Sf6 2. c4 e6 3. Sc3 c5, jaką spotykamy w partii Szilagyi — Sebestyen, białe uzyskały po wymianie na d4 nieco więcej inicjatywy, jednak pewną rekompensatę mają czarne w zdwojonych pionach c3-c4. 4. d4 e:d4 5. S:d4 Gb4 6. e3 0-0 7. Ge2 Se4 8. He2 S:c3 9. b:c3 Ge7 10. 0-0 Sc6.

W partii Makarczyk — Ciejka, na otwarcie angielskie zastosowały czarne holenderski system obrony: 1. Sf3 e6 2. c4 f5 3. Sg3 Sf6 4. d3 d6 5. g3. Białe dostosowały się natychmiast do proponowanej zmiany, fianchettując gońca królewskiego i dochodzą szybciej do e4 — 5... Ge7 6. Gg2 0-0 7. e4 f:e4 8. d:e4 e5 9.

Sd5 c5 10. S:e7+ H:e7. Mimo większej swobody terenowej białych, partię należy uważać raczej za równą.

Debiut Reti'ego.

W partii Plater — Sebestyen, ten ostatni bronił się systemem nowojorskim. 1.Sf3 d5 2. g3 c6 3. Gg2 Sf6 4. 0-0 Gf5 5. d3 e6 6. c4 Gc5 7. b3 0-0.



W pozycji diagramu białe odbiegły w dalszym ciągu od wypróbowanego już sposobu zwalczania tej obrony przez 8. Gb2 Sbd7 9. Sbd2 He7 10. Hc2 e5 11. c:d5 c:d5 12. e4 — przeniosły natomiast punkt ciężkości na opanowanie pola e5 grając 8. d4 Gd6 9. Gb2 Sbd7 10. Sbd2 h6 11. Wel a5 12. Se5 z lekką przewagą białych.

Wymienny system (z przedstawieniem posunięć) spotykamy w partii Popov — Plater 1. Sf3 Sf6 2. d4 g6 3. g3 Gg7 4. Gg2 d5 5. 0-0 0-0 6. c4 d:c4. Ponieważ już uprzednio obie strony fianchettowały Gońce, białe odbijają piona manewrem 7. Sa3 Sc6 8. S:c4 Ge6 9. b3 a5.

Popularną w ostatnich czasach odmianę tego debiutu zw. systemem Barczy, której trzon stanowi układ 1. Sf3 d5 2. g3 c5 3. Gg2 Sf6 (Sc6) 4. 0-0 e6 spotykamy w 5 partiach: Neykirch — Gadaliński, Szabo —

Popov, Plater — Ciejka, Plater — Szabo i Plater — Gadaliński. W tej konstelacji jeden plan białych zmierzał do opanowania pola e4, przez zaatakowanie piona d5 — bądź z flanki przez c4, co miało miejsce w partii Szabo — Popov 5. d3 Sc6 6. Sbd2 Ge7 7. c4 d4 — bądź atakiem centralnym jak w partiach Neykirch — Gadaliński 5. d3 Sc6 6. Sbd2 Ge7 7. e4 0-0 lub Plater — Gadaliński 5. d3 b6 6. e4 Gb7 7. e:d5 G:d5. Inny plan białych polegał na kontrolowaniu punktu e5 przez natychmiastowe zaatakowanie czarnych pionów centralnych, jak to przeprowadził Plater w swoich partiach przeciw Ciejkce 1. Sf3 Sf6 2. g3 d5 3. Gg2 c5 4. 0-0 Sc6 5. d4 e6 6. c4 c:d4 7. S:d4 Hb6 i przeciw Szabo 1. Sf3 d5 2. g3 c5 3. Gg2 Sc6 4. d4 e6 5. 0-0 Sf6 6. c4 d:c4 7. Se5.

D Z I A Ł P A R T I I

825

GAMBIT HETMANA

grany w finale
drużynowych mistrzostw Polski na
r. 1952 w Zakopanem

Gawlikowski

Ciejka

1. d2-d4 d7-d5 2. c2-c4 c7-c6 3. Sg1-f3 e7-e6 4. e2-e3 f7-f5

Tzw. słowiański stonewall, obrona dająca czarnym pewne szanse ataku na prawym skrzydle, ale nieco „sztywna“, niezupełnie solidna i na ogół rzadko stosowana. Przed kilkudziesięciu laty z względnym powodzeniem stosowali ją jedynie Przepiórka, dr Tartakower i Spielmann.

5. Gf1-d3 Gf8-d6 6. Hd1-c2 Hd8-f6 7. Sb1-c3 Sg8-e7(?)

Groziło 8. c:d5 e:d5 9. S:d5!, lepsze i naturalniejsze było jednak 7...Gd7 z następnym rozwinięciem skoczka przez h6 na f7. Natomiast po 7...Sa6 podaje dr Aliechin 8. a3! z groźbą przede wszystkim 9. c5 i 10. G:a6 i białe stoją świetnie.

8. b2-b3 Sb8-d7

Po 8...Sa6 nastąpiłoby znów przede wszystkim zapobiegawcze 9. a3.

9. Gc1-b2 0-0 10. 0-0-0!

Oryginalna koncepcja, jak się jednak okazuje — nie nowa. Już na marginesie swej partii z dr Treybałem (Semmering, 1926), której początek był następujący: 1. d4 d5 2. c4 c6 3. e3 e6 4. Gd3 f5 5. Hc2 Hf6 6. Sc3 Gd7 7. Sf3 Gd6 8. a3! Sh6 9. b3 Sf7 10. Gb2 — pisał dr Aliechin, że „białe stoją bardzo dobrze, grożąc przede wszystkim h2-h3 z następnym 0-0-0 i g2-g4“.

Istotnie: założenie debiutu czarnych sprzyjać może jedynie ich atakowi na prawym skrzydle, nie są one tam natomiast przygotowane do obrony, natomiast białemu królowi na lewym skrzydle nie grozi żadne niebezpieczeństwo, gdyż otoczony on jest więcej niż dostateczną ilością własnych figur. Białym będzie również znacznie łatwiej otworzyć linię na prawym skrzydle, niż czarnym na lewym i to musi zadecydować.

10...b7-h6 11. Kc1-b1

Białe zbliżają na wszelki wypadek króla do idealnego, najbezpieczniejszego pola a1, usuwając go jednocześnie z przekątnej c1-h6, aby po ew. e3-e4, możliwym w kilku wariantach, nie dysponowały czarne jakimś niepotrzebnym wtrąconym szachem.

11...Gc8-b7 12. h2-h3 Kg8-h8 13. g2-g4!

Ten silny atakujący ruch umożliwiony jest małą taktyczną finezją: po 13...f:g4 14. h:g4 H:f3 15. Ge2! czarne, zagrożone matem muszą oddać hetmana na h1 i oczywiście szybko przegrywają. Natomiast w tym wariantcie 15. G:h7, albo 15. W:h7+ było co najmniej znacznie mniej przekonujące i prowadzące do zupełnie zbytecznych komplikacji.

13...Se7-g8 14. g4:f5 e6:f5 15. Wh1-g1 Sg8-h6

Pozycja czarnych jest stracona: groziło 16. Wg5 z atakiem na f5, który mógł jeszcze dodatkowo zostać wzmocniony ruchem Sh4 (po uprzednim Wd-g1) ruch 15...h6 osłabiłby w decydujący sposób pole g6, a po 15...g6 walka rozstrzygnęłaby się na linii „h“ po h3-h4-h5:g6 itd.

16. Wg1-g5 Wf8-f7 17. Wd1-g1 Sd7-f8

Umożliwia decydujące wtargnięcie skoczka, groziło jednak m. in. po prostu 18. Sh4 (18...Sg4 19. W:f5!).

18. Sf3-e5! Gd6:e5

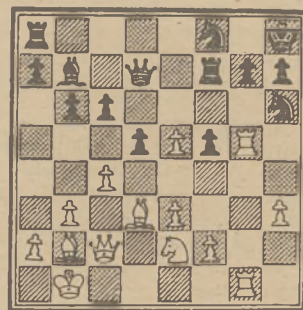
Po odejściu wieży padał pion f5 teraz zaś otwiera się gońcowi białemu śmiertelność przekątna a1-h8.

19. d4:e5 Hf6-e6 20. Sc3-e2

Grozi 21. Sf4 i 22. e6, albo po prostu 21. Sd4 i 22. S:f5.

20...He6-d7 (?)

Sprowadza praktycznie natychmiastowy koniec. Odrobinę lepsze było 20...Hc8.



21. Wg5:g7! Sf8-e6

Po 21...W:g7 22. W:g7! Hc8 (bicie czymkolwiek na g7 kosztuje od razu po e5-e6 hetmana) 23. e6 czarne mogą się poddać.

22. Wg7-g3 Wa8-f8 23. Se2-f4

Grozi Sf4-h5-f6 i G:f5, albo Hc2-e2-h5, po 23...S:f4 nastąpi 24. e6+. Czarne zagrały jeszcze nienajszczęśliwiej.

23...Sh6-g8(?)

i po

24. Gd3:f5! poddały się.

Grozi strata figury, a po 24...W:f5 25. H:f5 hetman nietykalny wobec wiszącego mata na g8.

(Uwagi: St. Gawlikowskiego)

826

KRÓLEWSKO - INDYJSKA

grana w II rundzie turnieju półfinałowego o mistrzostwo Polski w Olsztynie 1952 r.

Bratoszewski

Doda

1. d2-d4 Sg8-f6 2. c2-c4 g7-g6 3. Sb1-c3 Gf8-g7 4. Sg1-f3 0-0 5. g2-g3 d7-d6 6. Gf1-g2 Sb8-d7 7. 0-0 e7-e5 8. e2-c4 c7-c6.

Pachman uważa to posunięcie za najsilniejsze. Równie jednak dobre jest — obecnie często grywane przez arcymistrzów radzieckich 8... e:d4.

9. Gc1-e3.

Ta kontynuacja — jakkolwiek stosunkowo mało praktycznie zbadana — prowadzi zazwyczaj do ciekawej, niekiedy bardzo ostrej gry. Najsolidniejszym systemem jest jednak 9. h3. Białe odbierając czarnemu Skoczka pole g4 przygotowują posunięcie 10. Ge3.

9. ... Sf6-g4 10. Ge3-g5 f7-f6 11. Gg5-e1.

Najsilniejsze posunięcie.

11. ... Sg4-h6.

W tej pozycji — moim zdaniem — posunięcie to nie jest wcale gorsze od znanego 11... f5, które prowadzi do b. ostrej i skomplikowanej gry. Np. 12. Gg5! He8 13. d:e5 d:e5 14. e:f5 g:f5 15. We1 e4 16. Sh4 Sge5 17. f4 h6 18. S:f5 W:f5, 19. G:e4 itd.

Do bardzo mało zbadanych wariantów może sprowadzić grę polecaną przez Vukovića 13. d5! (zamiast 13. d:e5) — na co Pachman podaje nast. kontynuację 13. ... h6! 14. d:c6 b:c6 15. Gc1 He6! oceniając pozycję, jako zupełnie zadowalającą dla czarnych.

Z oceną pozycji przez Pachmana nie mogę się zgodzić, gdyż białe po posunięciu 16. Sh4! dysponują licznymi groźbami, przed którymi czarnym trudno jest się bronić. Grozi przede wszystkim 17. e:f i 18. G:c6 oraz 17. h3 i po odejściu Skoczka na f6 — 18. S:g6 itd. Bez względu na i tak bardzo trudną obronę czarnych, słabości pionów c6, d6 i g6 są aż nadto widoczne i staną się teraz wyraźnie dogodnym obiektem ataku.

Bolesławski przeciw Ragozinowi w XIII mistrzostwach ZSRR zagrał 11... We8, lecz po 12. h3 Sh6 13. Ge3 Sf8 15. b4 Gd7 16. d5 otrzymał gorszą pozycję.

12. d4:e5.

To posunięcie jest raczej wygodne dla czarnych, ponieważ zbyt wczesnie likwiduje napięcie w centrum. Białe miały na uwadze szybkie opanowanie linii d — co jednak w tym wariantcie nie jest absolutnie groźne dla czarnych. Po ułokowaniu przez czarne Skoczka na f7 białe nie mają żadnych punktów zaczepnych.

Należało dążyć do zablokowania centrum oraz rozpoczęcia pionowego ataku na skrzydle hetmańskim.

12. ... d6:e5.

Teraz dochodzi do spokojnej gry pozycyjnej, w której — jak wykaże dalszy ciąg partii — czarne posiadają większe możliwości lawirowania.

13. b2-b3 Sh6-f7 14. Gc1-a3 Wf8-e8 15. Hd1-d3?

Błąd, który czarne natychmiast wyzyskują. Należało grać 15. Hc2. 15. ... Hd8-a5! 16. Ga3-b2 Sd7-c5 17. Hd3-c2 Gc8-g4.

Teraz widać skutki błędnego 11. posunięcia białych. Czarne ukończyły rozwój posiadając już znaczną przewagę pozycyjną, którą będą konsekwentnie powiększać. Groźba ułokowania skoczka na d4 staje się już aktualna.

18. a2-a3 Sc5-e6 19. b3-b4 Ha5-c7 20. Sc3-e2.

Wymuszone, gdyż groziło proste 20... G:f3 z nast. 21... Sd4 itd.

20. ... Wa8-d8 21. c4-c5.

Aby otworzyć przekątną a2-g8.

21. ... Hc7-c8!

Przygotowuje akcję na skrzydle królewskim.

22. Wa1-d1 Wd8:d1 23. Wf1:d1 Se6-g5 24. Sf3:g5 Sf7:g5.

Wymiana na g5 nie przyniosła białym oczekiwanej ulgi, gdyż czarne nadal trzymają punkty h3 i f3.

25. Gb2-c1 Sg5-h3+.

Teraz czarne wyzyskują nieobecność Wieży na f1. Oczywiście grubym błędem byłoby 25... Sf3+?? 26. G:f3 G:f3 27. Hb3+ i czarne tracą figurę!

26. Kg1-f1 We8-f8.

Grozi 27... f5 z szybkim rozbiciem pozycji białego Króla.

27. f2-f3.

Białe liczą, że po odpędzeniu Gońca g4 i wymianie Skoczka h3 obroną się przed bezpośrednimi groźbami.

27. ... Gg4-e6 28. g3-g4 Sh3-g5 29. Gc1:g5 f6:g5 30. Kf1-e1.

Nieco lepsze było 30. Kg1, choć i wówczas pozycja białego Króla była nie do pozazdroszczenia.

30. ... h7-h5 31. h2-h3 Hc8-e8. 32. Hc2-d2 Gg7-f6 33. Gg2-f1 He8-f7 34. Se2-g1 Gf6-e7 35. Gf1-d3.

Groziło 35... h:g 36. h:g G:g4 itd.

35. ... b7-b6!

Aby uaktywnić swego czarnopolego Gońca.

36. c5:b6 a7:b6 37. Wd1-c1 e6-c5 38. g4:h5.

Wymuszone — gdyż groziło 38... c4 i po dowolnym odejściu Gońca 39... h:g 40. h:g G:g4 itd.

38. ... g6:h5 39. Ke1-e2 c5-c4 40. Gd3-b1 Ge6:h3 41. Hd2-c3 Gh3-e6 42. Gb1-a2 b6-b5 43. Hc3:e5 g5-g4 44. He5-g3.

Dłuższy opór stawiało 44. f4.

44. ... Hf7-g7!

i białe ze względu na wariant: 45. Wc2 g:f3+ 46. Kf2 H:g3 47. K:g3 f2 48. W:f2 Gh4 itd. — poddały partię.

(Uwagi D. Dody).

827

OBRONA NIMCOWICZA

grana w półfinałach drużynowych mistrzostw Polski w Gliwicach rb.

Dzięciolowski

Jurkiewicz

1. d2-d4, Sg8-f6. 2. c2-c4, e7-e6. 3. Sb1-c3, Gf8-b4. 4. e2-e3, Gb4:c3+. 5. b2:c3, 0-0.

Słaba kontynuacja. Ruch czarnych 4... G:c3+ jest rzadko spotykany, gdyż prowadzi do systemu Sämisch z tempem mniej dla czarnych, jednak po 5... d6. 6. Gd3, e5. 7. e4 czarne odzyskują stracone tempo. e2-e3-e4). Zdaniem mistrza Grynfelda białe w tym wariantcie mogą grać lepiej 7. d:e5, d:e5. 8. Ga3! i czarne mają poważne trudności z przeprowadzeniem rozgrywek.

6. Gf1-d3, d7-d6. 7. Sg1-e2, e6-e5. 8. Se2-g3.

Teraz wychodzi na jaw słabość piątego posunięcia czarnych: białe zdolają umieścić białopolewego gońca poza łańcuchem swych pionów, wymienić go za „dobrego“ gońca czarnych, po czym na pole f5 wejdzie skoczek, co będzie miało decydujące znaczenie.

8... c7-c5. 9. 0-0, Wf8-e8. 10. Hd1-c2, Sb8-c6. 11. d4-d5, Sc6-e7.

Na 11... Sa5 z celem przeprowadzenia charakterystycznego ataku na zdwojonego piona c4 za pomocą b7-b6 i Ga6 nastąpi 12.f4

12. Gc1-d2, Se7-g6. 13. f2-f3.

Przygotowuje zdwojenie wież na linii „f“ i zabiera czarnym figurom pole g4.

13... Gc8-d7. 14. Wf1-f2, Wa8-b8. 15. Wa1-f1, a7-a6. 16. Gd3-f5, b7-b5. 17. c4:b5, a6:b5. 18. e3-e4, Sg6-f4.

Groziło 19. f4 z atakiem na linię „f“. Ruch w tekście paruje tę groźbę, jednak obrona słabego czarnego piona f4 będzie możliwa jedynie za cenę osłabienia pozycji czarnych pionów na skrzydle króla (21... g5).

19. Gf5:d7, Hd8:d7. 20. Gd2:f4, e5:f4. 21. Sg3-e2, g7-g5. 22. Hc2-d2!

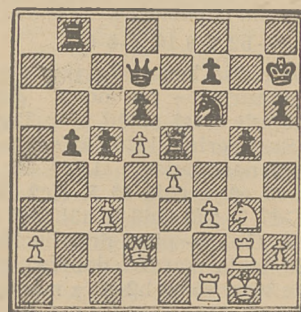
Po 22. g3 czarne mogłyby jeszcze skomplikować grę ruchem 22... g4 z poderwaniem punktu e4.

22... We8-e5. 23. g2-g3, f4:g3. 24. Se2:g3, h7-h6.

Groziło 25. Sf5 i 26. H:g5+.

25. Wf2-g2, Kg8-h7.

Groziło 26. h4.



26. f3-f4! We5-e7.

Punkt e4 jest oczywiście nietykalny z powodu 27. Hc2 itd. Ruchem w tekście czarne bronią jeszcze raz punktu f7 i planują przeprowadzenie skoczka na e5, co jednak nie może już uratować partii.

27. f4:g5, Sf6-g4. 28. h2-h3, Sg4-e5. 29. Sg3-f5, We7-e8. 30. g5-g6+! f7:g6. 31. Hd2:h6+, Kh7-g8. 32. Wg2:g6+, Se5:g6. 33. Hh6:g6+, Kg8-h8. 34. Wf1-f4, We8-e7 i czarne równocześnie poddały się z powodu nieuniknionej mata (35. Wh4+, Wh7. 36. Hf6+, Kg8. 37. Wg4+ itd.).

(Uwagi: A. Dzięciółowskiego)

828

STAROINDYJSKA

grana w turnieju eliminacyjnym w Zakopanem 1952.

Gawlikowski

Grynfeld

1. c2-c4 Sg8-f6 2. Sb1-c3 g7-g6 3. e2-e4 d7-d6 4. f2-f3 Gf8-g7 5. d2-d4.

Do tej pozycji białe dążyły, uważając, że tzw. system Sämisch jest najgroźniejszą bronią przeciwko obronie staroindyjskiej. Uważam, że cały ten system jest groźny wtedy gdy czarne szybko zroszują krótko, bo wówczas białe piony g i h rozpoczynają groźny szturm. Ale przecież czarne nie muszą tak rychło roszować...

5. ... e7-e5 6. Sg1-e2 Sf6-h5 7. Gc1-e3 Sb8-c6 8. d4-d5 Sc6-e7 9. g2-g4 Sh5-f6 10. Hd1-d2 h7-h5 11. g4-g5 Sf6-d7 12. h2-h4 a7-a5 13. 0-0-0 b7-b6.

Czarne chcą uplasować Skoczka na c5 i w razie ew. wymiany G:c5 odbijają pionem b, otwierając linię b do ataku.

14. Se2-g3 Sd7-c5 15. f3-f4! e5:f4 16. Ge3:f4 Gc8-g4 17. Gf1-e2 Gg4:e2 18. Sg3:e2 Hd8-d7 19. Gf4-e3?

Błąd. Należało grać 19. Wdf1, a następnie wszystkimi ciężkimi figurami atakować punkt f7.

19. ... Gg7-e5 20. Ge3-d4 Se7-c8 21. Se2-f4 0-0!

Wreszcie przyszedł czas, aby zroszować. Jeśli czarne mogą czekać z roszadą aż 20 posunięć, to znaczy, że system obrany przez białe nie jest „groźny“.

22. Gd4:e5?

Ełąd, gdyż Skoczek c8 zajmuje pole d6 i czarne uzyskują lekką przewagę.

22. ... d6:e5 23. Sf4-d3 Sc5:d3+ 24. Hd2:d3 Sc8-d6 25. Wh1-g1?

Należało grać 25. Sb5 po czym mogło nastąpić 25... S:b5 26. c:b5 a4 27. Kb1 Wa5 28. Wc1 H:b5 (28... W:b5 29. W:c7 W:b2+ 30. K:b2 H:c7 31. d6!) 29. H:b5 W:b5 30. W:c7 Wb4 31. We1 f6! to bardzo ostrą grą w końcówce czterowieżowej. Po posunięciu w tekście czarne przejmują inicjatywę.

25. ... a5-a4 26. Kc1-b1 Wa8-a5 27. Wd1-c1 Wa5-c5 28. Sc3-e2.

Lepsze było 28. b3. Pomimo, że otwiera się linia a, to jednak białe mają dostateczne siły do obrony pozycji Króla.

28. ... Wf8-b8 29. Wc1-c2 b6-b5 30. c4:b5 Wc5:b5 31. Wg1-c1 Hd7-g4! Teraz wychodzą na jaw skutki wczesnego forsowania pionów w debiucie.

32. Kb1-a1 Hg4:e4 33. Hd3-H3 Wb5:d5 34. Se2-c3 Wd5-d3 35. Hh3-d7.

Białe podejmują w niedoczasie rozpaczliwą próbę kontrataku ale bezskutecznie.

35. ... He4-c4 36. a2-a3 Sd6-b5 37. Sc3:b5 Hc4:c2 38. Hd7:c7 Hc2:c7 39. Sb5:c7 Wb8-c8 40. Ka1-b1 Wd3-d4 i białe poddały się.

(Uwagi I. Grynfelda).

829

PARTIA KATALONSKA

grana w turnieju eliminacyjnym w Zakopanem rb.

Gawlikowski

Balcarek

1. d2-d4, e7-e6. 2. c2-c4, Sg8-f6. 3. g2-g3, d7-d5. 4. Gf1-g2, c7-c6.

Starszy, dość pasywny i rzadziej dziś stosowany system obronny. Łatwiejsze wyrównanie według obecnego stanu teorii uzyskują czarne w wariantach, wynikających po 4... d:c4.

5. Sg1-f3, Sb8-d7.. 6. Sb1-d2. Gf8-e7 7. 0-0, 0-0. 8. b2-b3.

Zwykle grywa się tu odrazu 8. Hc2 z dalszym 9. e4.

8... Hd8-c7 (?)

Przedwczesne i nienaturalne posunięcie, gdyż czarnym nie udaje się w korzystny sposób przeprowadzić uwalniającego manewru e6-e5. Lepsze jest proste 8... b6 wraz z Gb7 i dopiero po Wc8 — Hc7 — Wf-d8 ewentualna dalsza ewakuacja hetmana na b8 z późniejszym uwolnieniem przez c6-c5.

9. Gc1-b2, b7-b6. 10. Hd1-c2, Gc8-b7. 11. e2-e4, d5:e4 (?)

Druga niedokładność, prowadząca już do dość wyraźnego pogorszenia pozycji czarnych. Czarne przeoczyły następne „wtrącone“ posunięcie białych i dlatego lepiej było bić skoczkiem. Wchodziło również w rachubę 11... Wa-c8 aby po 12. e5, Se8 przez f7-f6 podrywać centrum pionowe białych.

12. Sf3-g5!

Znaczenie silniejsze, niż 12. S:e4, S:e4 13. H:e4, c5 i czarne łatwo wyrównują. Teraz 12... c5 nie miałyby już tej siły, gdyż po 13. Sg:e4, S:e4 14. S:e4, c:d4 15. G:d4 białe utrzymałyby przewagę terenową i ważny atut w obliczu zbliżającej się końcówki — przewagę pionową 3:2 na lewym skrzydle.

12... Wa8-d8. 13. Sg5:e4, Sf6:e4. 14. Sd2:e4, f7-f5?

Ciężka pozycyjna omyłka, po której partię czarnych można już uznać za strategicznie przegraną. Czarny pion e6, przystały i słaby

by stanie się nieuleczalną, trwałą słabością ich pozycji, wymagającą stałej opieki, a na zorganizowanie kontrataku na prawym skrzydle nie będą mieć czarne ani odpowiednich środków, ani czasu.

15. Se4-c3, Ge7-f6. 16. Wa1-d1, Sd7-b8. 17. Sc3-e2, Hc7-f7. 18. f2-f4.

Aby ostatecznie załkować słabość na e6 i zdobyć pole e5 dla białego skoczka.

18... Sb8-d7. 19. Se2-c1, Gf6-e7. 20. Sc1-d3, Ge7-d6. 21. Hc2-e2, Wf8-e8. 22. Wf1-e1, Gb7-a8. 23. Sd3-e5, Sd7:e5. 24. f4:e5.

Przewaga białych przybrała obecnie nieco inny charakter: bezpośrednia droga ataku na największą słabość pozycji czarnych — piona e6 — linia „e“ została zamknięta, ale za to jeszcze bardziej wzrosła przewaga terenowa, a punkty d6 i f6 są niedostępne dla czarnych figur. Najbliższym planem białych będzie teraz wymiana „złego“ czarnopolowego gońca czarnych, pozostawienie czarnym jedynie „złego“ gońca białopolowego, a następnie otworzenie pozycji za pomocą przełomu g3-g4, albo d4-d5.

24... Gd6-f8. 25. We1-f1, h7-h5.

Dalsze przykre osłabienie pozycji roszady, groziło już jednak oczywiście bezpośrednio 26. g4.

26. Gg2-f3, g7-g6. 27. He2-g2, Hf7-c7.

Okazuje się, że nie tylko punkt e6, ale również c6 wymaga czulej opieki. Po c6-c5 białe prosto wymieniają gońce, a następnie forsują d4-d5 z wielką przewagą.

28. Wd1-d3, Gf8-g7. 29. Wf1-d1, Wd8-d7. 30. Gb2-c1, Ga8-b7. 31. Gc1-f4, Gg7-f8. 32. Hg2-d2, Gf8-e7. 33. Gf4-g5, Hc7-d8. 34. Gg5:e7, Hd8:e7. 35. Hd2-h6.

Wymieniwszy czarnopolowe gońce zrealizowały białe znaczną część swego planu. Nie tylko czarne pola, ale również piony królewskie w obozie czarnych są obecnie katastroficznie słabe.

35... He7-g7. 36. Hh6-g5, Wd7-e7. 37. h2-h3, Kg8-h7. 38. g3-g4, Hg7-h6. 39. Hg5-f6, h5:g4. 40. h3:g4, Hh6-g7. 41. Hf6-h4+, Hg7-h6. 42. Hh4-f6

Posunięcie zapisane do koperty, bardzo „wygodne“, gdyż nie zmienia zasadniczo pozycji i pozwala na spokojne zbadanie w analizie domowej czy białe powinny wymienić hetmana, przechodząc do lepszej końcówki i w jakiej uczynić to pozycji, czy kontynuować atak bez wymiany tych figur.

42... Hh6-g7

Właściwie wymuszone wobec groźby 43. Kg2 i 44. Wh1. Jeżeli 42... g5 to 43. g:f5, H:f6. 44. e:f6 i po 44... Wf7. 45. Gh5 tracą czarne jakość po 44... Wd7. 45. f:e6, W:e6? 43. Gg4 — również jakość, a po 44... Wc7 nastąpi 45. f7! i czarne po raz trzeci tracą jakość, albo jeszcze jednego piona.

43. Ke1-g2!

Najkonsekwentniejsze.

43...We7-f7 !

Po 43...H:f6. 44. e:f6, Wd7. 45. g5, We-d8 (grozi 46...e5) nastąpiłoby 46. Wh1+, Kg8. 47. Wh6, Kf7. 48. Wh7+, Kg8. 49. W:d7. W:d7 50. Wd1 i czarne nie mogą przeszkodzić białemu królowi w marszu na e5 z łatwą wygraną.

Słabe było również 43...Wf8. 44. Hg5 z następującym wariantem: 44...Kg8! (44...f:g4? 45. Ge4 wraz z Wd1-h1-h5) 45. Wh1, Kf7. 46. g:f5! e:f5 (46...g:f5. 47. Gh5+, Kg8. 48. Gg6! wraz z Wd-h3 i wygrywa) 47. Wd-d1! Wh8 (47...c5. 48. Gd5+!) 48. W:h8, H:h8. 49. Wh1, Hg7. 50. Wh6 (grozi 51. W:g6! H:g6. 52. Gh5) We6 i teraz albo kombinacyjnie 51. Gh5!, albo spokojnie 52. Hh4 z wygraną białych w obu wypadkach.

44. Wd1-h1+, Kh7-g8. 45. Hf6-g5, f5:g4

Wobec groźby 46. Wh6 praktycznie wymuszone.

46. Gf3-e4, c6-c5. 47. Ge4:b7, Wf7-f5!

Bardzo niebezpieczne „wtrącone” posunięcie, które niestety przeoczyłem w analizie domowej i dopiero w dogrywce, przy szachownicy — musiałem znaleźć obalenie, które na szczęście istniało.

48. Hg5:g4, Hg7:b7+. 49. d4-d5! e6:d5. 50. Wh1-h6!

Oto właśnie upragnione obalenie koncepcji czarnych, wymagające jednak poświęcenie (coprawda przejściowo) „całej” wieży.

50...d5-d4+

Jeżeli czarne przyjmują ofiarę 50...d:c4+. 51. Kgl, c:d3 to po 52. W:g6+, Kh8. 53. H:f5 grozi przede wszystkim 54. Hf6+ z rychłym matem, a jeżeli 53...He7 to 54. Hh5+, Hh7. 55. Wh6 i td.

51. Kg2-g1, Wf5-f7. 52. Wd3-h3, Kg8-f8. 53. Hg4-g5, Wf7-g7. 54. Hg5-f6+ i czarne poddały się, wobec mata w 3 posunięciach.

(Uwagi: St. Gawlikowskiego)

830

OBRONA GRÜNFELDA

grana w turnieju eliminacyjnym w Zakopanem r.b.

Balcarek

Plater

1. d2-d4, Sg8-f6. 2. c2-c4, g7-g6. 3. Sb1-c3, d7-d5. 4. Sg1-f3, Gf8-g7. 5. Gc1-f4, 0-0. 6. e2-e3, c7-c5

Czarne dążą do rozbicia frontu białych pionów, chcąc tym samym uzyskać swobodną grę.

7. Hd1-b3, c5:d4. 8. e3:d4, d5:c4. 9. Gf1-c4, Sb8-c6. 10. Gf4-e5

Do ostrej i ciekawej gry prowadziło 10. Se5, np. 10...S:d4. 11. S:f7, W:f7. 12. G:f7+, Kf8 13. Wd1, Gf5 i białe muszą oddać z powrotem wieżę za skoczka: 14. W:d4, H:d4. 15. Ge3. Niepomyślnie dla białych byłoby 14. H:b7 ze względu na 14...K:f7. 15. W:d4, H:d4. 16. H:a8 H:f4 i czarne wygrywają. Jeżeli w 11.

pos. grają białe 11. G:f7+ to po 11...Kh8. 12. Wd1, Sg4! ponoszą one równiejsze straty materialne.

10...Sc6-a5. 11. Hb3-b4, Sa5:c4. 12. Hb4:c4, b7-b6. 13. 0-0, Gc8-b7. 14. Hc4-e2, Hd8-c8!

Czarne grożą manewrem Ga6 i Hg4. Po zabiciu skoczka białe otrzymałyby zdwojonego piona na linii „f” ze znacznie gorszą grą. Białe jednak nie obawiają się tych gróźb i po kilku posunięciach otrzymują dobrą partię.

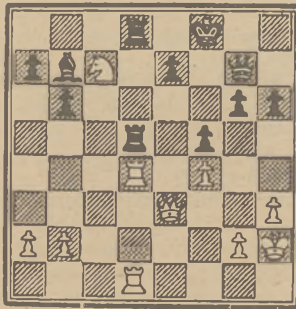
15. Wf1-d1, Hc8-g4. 16. d4-d5! Wf8-d8. 17. Wd1-d4, Hg4-d7. 18. Wa1-d1, Hd7-e8. 19. Sf3-g5, Wd8-d7. 20. He2-e3, h7-h6. 21. Sg5-f3, Wa8-d8. 22. Ge5:f6, Gg7:f6. 23. Sf3-e5, Gf6:e5. 24. He3:e5, He8-f8. 25. f2-f4, Hf8-g7. 26. h2-h3, Kg8-f8. 27. He5-e3, Wd7-d6. 28. Kgl-h2, f7-f5?

Tym ruchem czarne wyraźnie osłabiają własną pozycję, a pole e6 będzie mogło być opanowane przez białego skoczka skąd zagrażać on będzie poważnie czarnym filiurom.

29. Sc3-b5, Wd6:d5??

Czyżby czarne nie przewidziały manewru białego skoczka?

30. Sb5-c7!



30...Hg7-f7

Jedynie, po innych posunięciach biały skoczek zajmuje pole e6.

31. Sc7:d5

Na 31. Sc7-e6+ odpowiadają czarne 31...Hf7:e6. 32. He3:e6, Wd5:d4. 33. Wd1:d4, Wd8:d4. 34. He6:g6! i czarne tracą jeszcze piona f5, względnie h6, po czym białe piony na skrzydle królewskim szybko zdecydują o losach partii. Złe natomiast byłoby 34. He5? z zamiarem zdobycia wieży, albo gońca po szachu na b8, gdyż czarne zagrałyby 34...Wd6 i białe miałyby jeszcze duże trudności z doprowadzeniem walki do zwycięskiego końca.

31...Gb7:d5. 32. He3-e5, e7-e6. 33. Wd1-c1, Hf7-g7. 34. Wc1-c7, Wd8-d7

Po zabiciu hetmana czarne mogłyby się dłużej bronić, teraz zaś białe kończą partię efektowną kombinacją.

35. Wc7-c8+, Kf8-f7. 36. Wd4:d5! i czarne poddały się.

Po 36...W:d5 nastąpi 37. Wc7+ ze zdobyciem hetmana, a po 36...e:d5. 37. He8+ dostają czarne mata w 2 posunięciach.

(Uwagi: W. Balcarka)

831

GAMBIT HETMANA

grany w turnieju eliminacyjnym w Zakopanem r.b.

Balcarek

Tarnowski

1. d2-d4, d7-d5. 2. c2-c4, c7-c6. 3. Sb1-c3. Sg8-f6. 4. e2-e3. Sb8-d7. 5. Sg1-f3, e7-e6. 6. Gf1-d3, Gf8-d6. 7. 0-0

Teoria poleca w tym miejscu 7. e4, jednakże kilka moich partii, granych tym wariantem wskazuje na to, że obalenia posunięcia 6...Gd6 należy szukać raczej po roszadzie białych.

7...0-0. 8. e3-e4

Kontynuacja 8. b3, b6. 9. Gb2, Gb7 nie jest groźna dla czarnych, gdyż skoczek d7 w przeciwieństwie do skoczka c3 nie przykrywa diagonalii gońca i pomaga w przeprowadzeniu przeboju c6-c5 (przy czym po c:d5 czarne mogą odbić piona „e”).

8...d5:c4

Ta możliwość jest przyczyną tego, że posunięcie e3-e4 polecane jest przed roszadą.

9. Gd3:c4, e6-e5. 10. Gc1-g5, h7-h6?

Ten pozorny zysk „bezpłatnego” tempa kosztuje w rzeczywistości bardzo drogo, gdyż gonić bez straty czasu wzmacnia nacisk na punkt e5 z pola g3.

11. Gg5-h4, Hd8-e7. 12. Wf1-e1, Wf8-d8

Nieco lepiej jest grać We8.

13. Gh4-g3, a7-a6. 14. Hd1-e2?

Białym trudno w tym miejscu znaleźć kontynuację, wzmacniającą ich grę. Po 14. a4 czarne grają 14...b6, po czym 15...Gb7 i dochodzą do c6-c5. Posunięcie w tekście jest jednak grubym błędem, pozwala bowiem na wymianę gońca g3. Posunięcie 14. Hb3 po 14...Wf8 także nie wiele obiecywało, ponieważ biały hetman opuszczając diagonalę d1-h5 pozwala na wypad skoczkiem jak w partii. Właściwym posunięciem było tu 14. h3!

14...Sf6-h5! 15. Wa1-d1, Sh5:g3. 16. h2:g3, Wd8-e8

Gorszym byłby tu plan 16...b5, po czym 17...Gb7. Czarne nie osłabiają na razie pozycji pionów hetmańskich i pozostawiają gońca na diagonalii c8-h3.

17. Sf3-h4, Sd7-f8. 18. He2-f3

Po 18. Sf5, G:f5. 18. e:f5, e:d4 czarne dostają lepszą końcówkę.

18...g7-g6. 19. Hf3-e3, e5:d4. 20. He3:d4

20. H:h6? Ge5 z lepszą grą czarnych, jednak nie 20...d:c3? 21. S:g6, Hf6. 22. W:d6!

(Wydaje się, że czarne po 20...d:c3! wygrywają figurę, gdyż na 22. W:d6 następuje Ge6 i skoczek g6 ginie. I. G.)

20...Gd6-e5. 21. Hd4-e3, Kg8-g7

Nieco lepsze było 21...Gg7.

22. Sh4-f3, Gc8-g4

Na każde unikające wymiany odjeście gońca e5 nastąpi e4-e5, po

czym f2-f4 i Se4 z kontrszansami dla białych.

23. Sf3:e5, He7:e5

Błędem byłoby 23...G:d1. 25. S:f7.

24. f2-f4

Zbyt prostolinijne posunięcie, jed-
na z przyczyn dalszych trudności
białych.

24...He5-e7. 25. Wd1-d2, Wa8-d8.

26. Wd2-f2, b7-b5. 27. Gc4-f1, c6-c5.

28. e4-e5. Gg4-f5. 29. He3-f3, h6-h5.

30. Sc3-d5, He7-a7! 31. Sd5-f6,

We8-e7. 32. Hf3-c3, Sf8-e6. 33.

Gf1-e2 c5-c4. 34. Hc3-cl, Se6-d4. 35.

Ge2-f3, We7-c7. 36. Gf-e4, b5-b4.

37. Ge4:f5

37. Sd5? G:e4. 38. S:c7, Gd3.

37...Sd4:f5. 38. We1-d1, Wc7-c8. 39.

Sf6-e4, Sf5-e3! 40. Wd1-cl, Se3-g4.

41. f4-f5, Sg1:f2

Lepsze było 41...Wd4.

42. Se4:f2, c4-c3. 43. Kg1-f1,

Wd8-d2. 44. Sf2-e4, Ha7-d7. 45.

b2:c3, Hd7:f5+. 46. Kf1-g1, Wd2:a2.

47. Hcl-b1, Wa2-a5. 48. Hb1:b4,

Hf5:e5

Na 48...W:e5. 49. Hd4 czarne nie
mają dobrego odejścia królem. Po-
suniecie w tekście w łatwy sposób
realizuje dużą przewagę materialną,
dalsza gra to sprawa nietrudnej
techniki.

49. We1-f1, Wa5-b5. 50. Hb4-a4,

Wc8-c6. 51. Wf1-f4, He5-d5. 52.

Ha4-a1, f7-f5. 53. Se4-g5, Hd5-c5+.

54. Kg1-h2, Hc5-c3. 55. Ha1-d1,

Wb5-b7. 56. Wf4-d4, Kg7-h6. 57.

Sg5-f3, Hc3-cl. 58. Hd1-a4, Wb7-b1.

59. g3-g4, Hcl-h1+. 60. Kh2-g3,

h5-h4+. 61. Kg3-f2, Hh1-f1+.

62. Kf2-e3, Wc6-e6+. 63. Ke3-f4,

Hf1-cl+. 64. Sf3-d2, Hcl-c7+ i

białe poddały się.

(Uwagi: A. Tarnowskiego).

832

PARTIA KATALOŃSKA

grana w trójmeczu Polska - Węg-
ry - NRD w Görlitz r.b.

Plater

Fuchs

1. Sg1-f3, d7-d5. 2. g2-g3, Sg8-f6.
3. Gf1-g2, c7-c5. 4. 0-0, e7-e6. 5.
d2-d4, c5:d4. 6. Sf3:d4, e6-e5?!

Zbyt ryzykowne posunięcie, osła-
biające piony czarne w centrum.
Należało grać spokojnie 6... Sc6. 7.
c4, Gc5. 8. Sb3, Gb6. 9. c:d5, S:d5
z równą grą.

7. Sd4-b5

Posunięcie to grozi bezpośrednio
biciem piona na d5 w połączeniu
z szachem skoczkiem na c7, ale
czarne łatwo odpierają tę groźbę,
zmuszając skoczka do odwrotu na
pole c3, po czym białe skoczki sto-
jać raczej nieszczęśliwie. Po 7. Sb3! Sc6
powstałaby z przestawieniem ko-
lorów pozycja z następującego war-
iantu Obrony Grünfelda: 1. d4, Sf6.
2. c4, g6. 3. Sc3,d5. 4. c:d5, S:d5. 5.
e4, Sb6, jednakże z tym, że białe
miałyby o dwa tempa więcej niż
czarne w przytoczonym wariantcie.

7...a7-â6. 8. Sb5-c3

8...Gc2-e6. 9. Gc1-g5, d5-d4. 10.
Sc3-e4

10...Gf8-e7. 11. Se4:f6+, g7:f6. 12.

Gg5-h6, Sb8-c6. 13. c2-p3, Hd8-d7

Można było również grać 13...Gd5.

14. e4, Gc4. 15. We1,d:c3. 16. S:c3

z równą grą.

14. c3:d4, Sc6:d4. 15. Sb1-c3,

Wa8-d8

15...Sf5! prowadziło do korzyst-
nego dla czarnych uproszczenia po-
zycji, np. 16. Gc1, Wd8. 17. e3, H:d1.
18. W:d1. 19. S:d1, b5.

16. e2-e4, Ge7-f8. 17. Gh6:f8,

Ke8:f8. 18. Sc3-d5, Kf8-g7. 19.

Kg1-h1, Ge6:d5. 20. e4:d5, Wd8-c8

Pozornie czarne mają lepszą par-
tę z uwagi na groźbę 21... Wc2, lecz
białe przystępują do planowanego
ataku na osłabione skrzydło kró-
lewskie.

21. Hd1-h5, Wh8-f8?

Oczywiście 21...Wc2 nie wchodzi
w rachubę z uwagi na 22. f4. Na-
tomiał należało grać 21...Hf5. 22.
H:f5, Sf5. 23. Gh3, Kg6. 24. f4
z nieznacznie lepszą końcówką dla
białych.

22. f2-f4!

Punkt zwrotny partii. Czarne są
zmuszone do zrezygnowania z ataku
na linię „c” i do przejścia do obro-
ny.

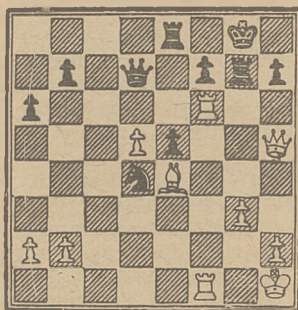
22...Wc8-e8. 23. f4:e5, f6:e5. 24.

Hh5-g5+, Kg7-h8. 25. Wf1-f6

Piony na linii „f” zostały roz-
dwojone, ale słabość pola f6 pozos-
tała, z czego białe nie omieszczały
skorzystać.

25...Wf8-g8. 26. Hg5-h5, Wg8-g7.

27. Wa1-f1, Kh8-g8. 28. Gg2-e4



Oryginalna, zadaniowa niemal
pozycja. Przy pięciu figurach na
szachownicy czarne są prawie że
zapatowane. Każdy ruch figurą po-
ciąga za sobą stratę materialną
z dalszym pogorszeniem pozycji, np.
na 28...Sb5? (lub 28...He7?, albo
28...Kf8?) nastąpi 29. Wh6! ze zdo-
biciem piona. Wykonany w na-
stępnym posunięciu ruch wieży na
e7 również prowadzi forsownie do
przegranej.

28...a6-a5. 29. Kh1-g1

W tej pozycji 29. Wh6 minęłoby
się z celem ze względu na 29...f5.

29...We8-e7. 30. Wf1-cl

Z groźbą 31. d6 i 32. Wc7.

30...We7-e8. 31. Wf6-h6, Kg8-f8

Teraz na 31...f5 nastąpiłoby 32.
Wc7!! i białe wygrywają. Po posu-
nięciu w tekście białe na razie
jeszcze nie mogą bić piona na h7,

gdyż po 32. W:h7, 33. G:h7 ginie
pion d5, a po 33. H:h7 następuje
szach skoczkiem na e2 i ginie wieża.

32. We1-f1!

Obecnie partia czarnych jest już
beznadziejnie przegrana, gdyż pion
h7 jest nie do obrony.

32...Hd7-g4? 33. Wf1:f7+ i czarne
podały się, ze względu na 33..
Kg8. 34. W:g7+.

(Uwagi: mistrza międzynarodowego

K. Platera)

833

PARTIA FRANCUSKA

grana na turnieju poświęconym
pamięci G. Mróczy'ego w Buda-
peszcie r.b.

dr Szily

Botwinnik

1. d2-d4, e7-e6. 2. e2-e4, d7-d5. 3.
Sb1-d2, c7-c5. 4. Sg1-f3, a7-a6. 5.
e4:d5, e6:d5. 6. c2-c4, Sg8-f6

Najpewniejsze. Słabsze było 6..
d:c4. 7. S:c4! b5. 8. Sc-e5, Gb7. 9.
a4! c4? 10. a:b5, a:b5. 11. W:a8,
G:a8. 12. G:c4! i wygrywa (Lam-
berth - Donner, Dubrownik 1950 r.).

7. Gf1-e2, Sb8-c6. 8. c4:d5

Jeżeli 8. 0-0 to wtedy 8...d:c4. 9.
G:c4, b5! 10. We1+ Ge7 z dogod-
nym rozwinięciem dla czarnych.

8. ...Sf6:d5. 9. 0-0, c5:d4. 10.
Sd2-b3, Gf8-e7. 11. Sf3:d4

Niektórzy krytycy gamią to posu-
nięcie i sądzą, że naturalniejsze jest
11. Sb:d4. Zbadajmy bliżej pozycję:
powstała tu jak na partię francuską
trochę niezwykła pozycja. Nie ma
pionów w centrum, swobodna gra
figurowa. Trzeba tutaj dążyć do
inicjatywy, a więc szukać agresy-
wnego ustawienia figur. Uważam,
że po 11. Sb:d4, 0-0. 12. h3 białe
nie mają się czego obawiać, ale
również nie mają żadnej przewagi.
Znacznie ostrzejsze i lepsze jest 11.
Sf:d4!

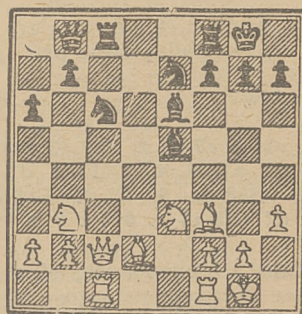
11. ...0-0. 12. Ge2-f3, Ge7-f6

Jeżeli 12... S:d4 to 13. H:d4.

13. Sd4-c2

Po 13. S:c6, b:c6. 14. Sd4, Gd7 sto-
ją czarne, nieco lepiej ze względu
na dobrane ustawienie skoczka w
centrum.

13. ...Sd5-e7. 14. Sc2-e3, Hd8-c7.
15. Hd1-c2, Gf6-e5. 16. h2-h3, Gc8-
e6. 17. Gc1-d2, Wa8-c8. 18. Wa1-cl,
Hc7-b8



19. Sb3-c5?!

Obiektywnie był ruch 19. Hb1 lepszy, ale mistrz świata zużył do-
tąd bardzo wiele czasu i pozostało
mu zaledwie pół godziny na 22 po-
sunięcia. Dlatego zdecydowałem się
na duże powikłania.

19. ... Sc6-d4! 20. Hc3-d1, Sd4:f3+.
21. Hd1:f3, Ge5:b2. 22. Wc1-c2,
Gb2-d4. 23. Sc5:e6, f7:e6!

Słabsze było 23... W:c2 ze wzglę-
du na 24. S:c2, f6:e6. 25. He4.

24. Hf3-e4, Hb8-e5! 25. He4:b7.
Gd4:e3! 26. Wc2:c8. Ge3:d2. 27.
Wc8-c2, Gd2-g5. 28. Hb7:a6, He5-d5.
29. Wf1-e1, e6-e5. 30. a2-a4.

Sytuacja się wyjaśniła, czarne
zdobyły za wieżę i piona gońca i
skoczką, ale białe mają groźnego
wolnego piona. W praktyce zaś wie-
ża i pion są groźniejsze. A czarnym
pozostało już tylko 6 minut na
11 posunięć.

30. ... Gg5-f6?

Pasywnie, lepsze było 30... Wa8.
31. Hc4 (Hb5), Gf6 i po wymianie
hetmanów zbliżyć się królem.

31. Hb6-b6, Wf8-a8. 32. Wc2-c5,
Hd5-d7. 33. a4-a5, Hd7-a7. 34. Hb6-
e6+, Kg8-f8?

Znowu błąd. Po 34... Kh8 nie
pozostałoby białym nic innego jak
po 35. We-c1, h6. 36. Wc7, H:a5. 37.
W:e7 itd. dążyć do pozycji remisow-
wej.

35. We1-c1, Ha7-a6. 36. He6-a2!
h7-h6. 37. Wc5-e7! Ha6-b5?

Wchodziło tu w rachubę 37...
H:a5. 38. Wc8+, S:c8. 39. W:c8+,
W:c8! 40. H:a5, Wd8 i Wd4 i nie jest
widocznym w jaki sposób białe mo-
gą wygrać.

38. Wc1-c5, Hb5-d3. 39. Ha2-e6.

Grozi 40. W:e5.

39. ... e5-e4?

W najwyższym niedoczasie decy-
dujący błąd. Po 39. He4 można było
partię uratować.

40. Wc5-f5! Hd3-b1+. 41. Kg1-h2,
Hb1-b4.

To posunięcie oddały czarne do
koperty, później jednak skapitulowa-
ły. Pozycja jest beznadziejna, np.
42. a6, We8 (inaczej nastąpi 43. W:
f6+) 43. a7, Ha3. 44. Wb7, Ha1. 45.
Wb8, H:a7. 46. W:f6+ z wygraną.

(Uwagi specjalnie dla „Szachów”
międzynarodowego mistrza dr
J. Szily).

834

PARTIA HISZPAŃSKA

grana na turnieju
pamięci G. Maróczy'ego
w Budapeszcie br.

Smysłow

Barcza

1. e2-e4 e7-e5 2. Sg1-f3 Sb8-c6 3.
Gf1-b5 a7-a6 4. Gb5-a4 d7-d6 5.
c2-c3 Sg8-f6 6. d2-d4 Gc8-d7 7.
Sb1-d2 Gf8-e7 8. 0-0 0-0 9. Wf1-e1
e5:d4

Jedna z ciekawszych odmian sys-
temu Kecskemetskiego, wprowa-
dzona po raz pierwszy do praktyki
turniejowej przez Romanowskiego

przeciw Yatesowi w Moskwie 1925 r.
Była ona bardzo modna przed mniej
wielej 12 — 10 laty, a obecnie znów
zaczyna cieszyć się coraz bardziej
wzrastającą popularnością.

10. c3:d4, Sc6-b4 11. Ga4:d7

Najprostsze. Drugą możliwością
jest 11. Gb3 co prowadzi do gry ży-
wej, ale bogatszej w nietatwe dla
obu stron komplikacje.

11...Hd8:d7 12. Sd2-f1

Częściej grywa się 12. Hb3, co jed-
nak po 12...a5 13. a3 Sa6 (14. Sf1 d5
15. e5 Se4 — partia Smysłowa — Ke-
res, mecz turniej 1941 r., albo 15...a4
16. Hd3 Se4 — partia Aronin — Li-
pnicki, drużynowe mistrzostwa
ZSRR 1951 r.) daje czarnym równe
szanse. Cały dowcip obrony tkwi w
tym, że po 14. H:b7?? Wf-b8 białe
hetman jest schwytyany.

Ruch 12. Sf1 uznany był za niewy-
starzający na podstawie cytowanej
partii Yates — Romanowski, w któ-
rej nastąpiło 12...c5 13. b3 (?) i białe
nic nie osiągnęły. Jak jednak wy-
kazał Kan w r. 1950 w partii z Go-
łótko w XXVIII Championacie
Moskwy białe mogą zamiast 13. b3
grać znacznie silniej 13. a3! i po 13...
Sc6 14. d5 Se5 15. S:e5 d:e5 stoją wy-
raźnie lepiej, dzięki wolnemu, bro-
nionemu pionowi d5.

12...d6-d5

Ruch ten uważa Keres w swym
podręczniku za jeszcze logiczniejszy
od 12...c5 i on jednak jak zobaczymy
ma swoje słabe strony. Jak się o-
kazuje po pozornie niewinnym 12.
Sf1 czarnym jednak nie tak łatwo
wyrównać grę.

13. Sf3-e5!

Bardzo silne. Przed zajęciem pola
e5 pionem białe wymieniają jedną
parę skoczków, uwalniając dla swej
wieży trzecią linię i pionowi linię „f”
dla ew. szturmu pozycji czarnego
króla.

13...Hd7-e6 14. a2-a3 15. Se5:c6
He6:c6 16. e4-e5 Sf6-e8?

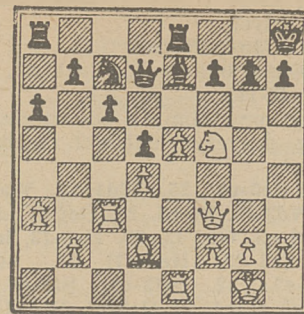
Tu skoczek okaże się zupełnie zde-
plasowany i jedyną jego funkcją bę-
dzie obrona piona g7. Mniejszym
złem było 16...Sd7, natomiast najna-
turalniejsze i najbardziej aktywne
16...Se4 postawiłoby skoczką (w
związku z ew. groźbą f2-f3), na od-
ciętym, eksponowanym stanowisku i
czarnym trudno było zdecydować się
na ten ruch. Dopiero jednak dalsza
praktyka turniejowa może moim
zdaniem wykazać, czy właśnie 16...
Se4 w połączeniu z ew. rychłym
f7-f6 albo Se4-g5-e6, niezależnie od
pociągającego za sobą ryzyka nie
okaże się jeszcze w tej pozycji naj-
lepszą szansą dla czarnych.

17.Sf1-e3 Hc6-d7 18. Hd1-f3 c7-c6
19. Se3-f5 Kg8-h8

Aby móc jeszcze jedną figurą
(Wg8) bronić punktu g7, bez potrze-
by osłabienia pozycji ruchem piona.

20. Gc1-d2 Wf8-g8 21. Walc1
Se8-c7 22. Wc1-c3 Wg8-e8

Nieco lepsze było 22...Se6, co jed-
nak również zapewne nie powinno
już było wystarczyć. Teraz atak
białych okaże się nie do odparcia.



23. Hf3-f4!

Grozi już „przy okazji” 24. S:g7!!
K:g7 25. Hh6+ Kh8 (25...Kg8 26.
Wh3! i czarne muszą oddać hetma-
na, jeżeli zaś 23...Se6 to 24. Hg4 wraz
z Wh3 i Hh5. To samo mniej wię-
cej nastąpiłoby i po 23...Wg8.

23...Ge7-f8 24. Wc3-h3 We8-e6

Czarne przerywając wieżę na obro-
ną szóstą linię. Prowadzonego prze-
możnymi siłami ataku białych nic
już jednak powstrzymać nie zdoła.

25. We1-e3!

Białe spokojnie podciągają ostat-
nie rezerwy.

25...h7-h6

Wobec ew. groźby 26. Hh4 (25...
Ge7? 26. S:g7! K:g7 27. We-g3+ Kf8!
— 27...Wg6? 28. Hh6+ Kg8 29.
H:h7+, albo 27...Kh8? 28. H:f7 — 28.
W:h7 Ke8 29. H:f7+ Kd8 30. Wg8+
Se8 31. W:e8+ H:e8 32. H:e6 itd.)
wcześniej czy później nieuniknione
osłabienie.

26. Gd2-b4!

Decydujące, klucz do pozycji czar-
nych punkt g7 traci teraz naturalne-
go obrońcę. Grozi 27. G:f8 W:f8 28.
S:g7! K:g7 29. We-g3+ z matem
w kilku posunięciach.

26...g7-g5

Desperacja... Teraz następuje pre-
czyzny finał.

27. Hf4:g5 We6-g6 28. Hg5-h5
Sf7-e6 29. Cb4:f8! Se6-f4

Jeśli 29... W:f8 to 30. Sh6 i po 30...
Sf4 dostają czarne mat: 31. S:f7++
Kg8 (g7) 32. Hh7 mat.

30. Gf8-g7+!

Pointe'a!

30...Kh8-g8

Jeżeli 30...W:g7 to 31. H:h6+ i mat
w następnym posunięciu, a po 30...
Kh7 nastąpi 31. H:h6+! z matem
w dwu ruchach.

31. Sf5:h6+! Kg8:g7 32. Sh6-f5+
Kg7-f8 33. Hh5-h8+ i czarne pod-
dały się, gdyż po 33...Wg8 34. Hh6+
tracą jeszcze skoczką f4.

(Uwagi: St. Gawlikowskiego)

835

OBRONA SCHLECHTERA

grana w międzynarodowym turnieju
pamięci G. Maróczy'ego w Buda-
peszcie rb.

Heller

Barcza

1. d2-d4, d7-d5. 2. Sg1-f3, Sg8-f6.
3. c2-c4, c7-c6. 4. Sb1-c3, g7-g6
To „słowiańskie fianchetto”, bę-

dące czymś pośrednim między normalną obroną Schlechtera, a obroną Grünfelda, uchodzące naogół za mało korzystne dla czarnych — grę Barcza w tej lub innej (np. 1.d4, Sf6. 2. c4, g6. 3. Sc3, d5. 4. Gf4, Gg7. 5. e3, c6. 6. Sf3, 0-0. 7. Gd3, d:c4 — Bondarewski — Barcza, Szczawno-Zdrój, 1950) redakcji dosyć chętnie, trzeba jednak stwierdzić, że bez poważniejszych sukcesów.

5. Gc1-f4

Oczywiście najnaturalniejsze i jednocześnie najmniejbezpieczne dla czarnych. Białe jak się okaże nie muszą troszczyć się zbytnio o losy piona c4 i zamykać swego Gońca ruchem 5.e3.

5. ...d5:c4

Po 5. ...Gg7. 6. e3, 0-0. 7. Hb3, d:c4. 8. G:c4, Sb-d7. 9. 0-0, albo nawet 9. Se5 stoją jak wiadomo białe doskonale. Ale oddający centrum ruch w tekście, obliczony jedynie na kilka taktycznych „pułapek” ma również wiele słabych stron.

6. e2-e3!

Albo nie 6. e4? b5! i czarne mogą swobodnie utrzymać zdobytego piona.

6. ...Sf6-d5

Według dzisiejszego stanu teorii jeszcze najlepsze. Wątpliwe strony debiutowej strategii czarnych dokładniej wychodzą na jaw w „gambitowym” wariacie: 6. ...b5? 7. a4, Sd5. 8. a:b5, S:c3 (albo 8. ...S:f4. 9. e:f4, c:b5. 10. S:b5 i czarne szybko tracą co najmniej jednego piona przy beznadziejnej pozycji) 9.b:c3, c:b5. 10. Hb1! i dzięki groźbie 11. He4 (jeśli 10. ...Hd5 to chociażby 11. G:b8, W:b8, 12. W:a7) odbierają białe swego piona z wielką przewagą pozycji.

7. Gf4-e5, f7-f6. 8. Ge5:b8! Wa8:b8. 9. Gf1-c4

Białe wyszły z debiutu zdecydowanie lepiej: mają silne centrum, figury ich są aktywniej rozwinięte, a czarna para gońców nie ma oczywiście w tej pozycji żadnego znaczenia.

9. ...Gc8-e6

Groźbo ewentualnie 10.G:d5, c:d5. 11. Ha4+ ze stratą piona.

10. Hd1-b3

Grozi 11. e4, a nie wolno 10. ...S:c3? wobec 11. G:e6! Sd5. 12. e4. Złe 10. ...Hd6? ze względu na 11. Se4 i skoczek wejdzie na c5, gdyż 11. ...Hb4+? 12. H:b4, S:b4. 13. G:e6, Sc2+. 14. Kd2, S:a1. 15. W:a1 prowadzi do straty dwu figur za wieżę.

10. ...b7-b5

W bardzo ciężkiej pozycji czarne chwytają się radykalnych środków, oddają jednak teraz białym definitywnie punkt c5, co prowadzi automatycznie do przegranej walki o linię „c”. Znaleźnienie zadowalającego lekarstwa na wszystkie choroby było już jednak bardzo trudne, jeśli wogóle możliwe.

11. Gc4:d5, Ge6:d5

Odbicie pionem nie było lepsze.

12. Sc3:d5, c6:d5

Po 12. ...H:d5 grają białe najsilniej

13. 0-0! i wymiana na b3 doprowadziłaby w konsekwencji do przegranej dla czarnych końcówki wobec otwartych dla białych wież linii „a” i „c”, a w przeciwnym razie nastąpi 14. Wf-c1 z dalszym Wc2 i Wac1, po czym słabość wiszącego piona c6 zadecyduje ostatecznie o losach partii.

13. 0-0, e7-e6. 14. Wa1-c1, Hd8-d7. 15. Wf1-e1!

Wspaniała koncepcja, niezwykle charakterystyczna dla bojowej gry młodego arcymistrza: białe pragną rozstrzygnąć walkę bezpośrednim atakiem w centrum. Dobre było również 15. Wc2 z dalszym 16. Wf-c1, albo 15. Hc2 (grozi 16. Hc7) i jeśli 15. ...Kd8? to 16. e4! itd.

15. ...Gf8-h6?

Czarnym nie uda się w ten sposób zapobiec przełomowi e3-e4 i dlatego prawdopodobnie lepsze szanse na obronę dawało 15. ...Gd6, np. 16. e4, d:e4. 17. W:e4, Kf7 itd.

16. Wc1-c5! Ke8-f7

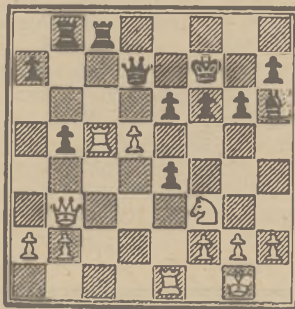
16. ...Gf8 po 17. Wc3 byłoby przyznaniem się do straty tempa, pozwalającym białym w jeszcze korzystniejszych warunkach opanować linię „c”.

17. e3-e4!, d5:e4

Nie ratuje 17. ...Wh-d8? ze względu na 18. e:d5, e:d5. 19.We5! i czarne tracą piona (19. ...f:e5?? 20. S:e5+).

18. d4-d5! Wh8-c8

Teraz czarne liczyły jak się zdaje jedynie na 19. W:e4, e5! 20. W:e5, W:c5. 21. d6+, Kg7. 22. W:c5, H:d6 z zupełnie uzasadnionymi widokami na remis, np. 23. W:b5, W:b5. 24. H:b5, Hd1+. 25. Hf1, Hc2, czeka je jednak bardzo nieprzyjemna niespodzianka



19. Sf3-d4!!

Efektowne uderzenie: czarne tracą co najmniej piona. Wieża nietykalna wobec 20.d:e6+, a jeśli 19. ...e:d5? to 20. W:d5 i w następnym posunięciu tracą czarne hetmana, niezależnie od tego gdzie zechce on szukać schronienia. Po 19. ...Kg7 (lub 19. ...Kf8) nastąpi 20.S:e6+, a jeżeli 19. ...Kg8 to 20. Sc6, Wb7. 21. d:e6 np. 21. ...Hd6. 22. e7+, Kh8. 23. Wd5! z następną wygraną

19. ...Hd7-d6. 20. d5:e6+, Kf7-g8. 21. Wc5-d5, Hd6-c7. 22. Sd4:b5, Hc7-a5. 23. Wc1-d1, e4-e3!

Ostatnia, ale jeszcze wcale nie beznadziejna kontrszansa.

24.e6-e7?!

Białe, prawdopodobnie w niedo czasie, przeceniają swą pozycję i popełniają kilka omyłek, które mogły kosztować je wygraną. Wskazaniem było 24.f:e3, Hb6. 25. Sd4! H:b3. 26.S:b3, G:e3+. 27. Kh1 ze zdrowym pionem więcej w końcówce (nie wolno np. 27. ...Wc2? wobec 28. Wd8+).

24. ...e3:f2+. 25.Kg1:f2?

Wygrywał teraz proste 25. Kf1! Białe mają jednak inny plan.

25. ...Wc8-e8!

Grubym błędem byłoby oczywiście 25. ...Kg7? ze względu na 26. e8, H! W:e8. 27. Sd6! np. 27. ...Ge3+ 28. H:e3, W:b2+. 29. Kg1, W:e3. 30. W:a5, albo 27. ...W:b3. 28. S:e8+, K-dow. 29. W:a5 itd.

26. Wd5-d8, Kg8-g7. 27. Wd8:b8, We8:b8. 28. Wd1-c1?

Ostatnia omyłka. I tutaj jeszcze 28. Wd7 wystarczało do zwycięstwa, np. 28. ...We8. 29. W:a7, Hb6+. 30. Kf1, Hc5. 31. Wc7 itd.

28. ...Wb8-e8. 29. Hb3-d5, Gh6-d2!

Nie wystarcza 29. ...Hd2+. 30. H:d2, G:d2. 31. We2, Gb4 ze względu na 32.a3! i białe wygrywają: 32. ...G:e7. 33. Sd6!, albo 32. ...Gc5+, 33. Kf3, a5. 34. Sc1, W:e7. 35. Se6+ i czarne tracą jakoś w obu wypadkach.

30. Wel-e2, Gd2-b4. 31. Hd5-d7, Ha5-b6+. 32. Kf2-f1, Kg7-f7?

Przegrywający błąd. Jak słusznie stwierdza „Szabad Nep” czarne mogły się uratować problemowym ruchem 32. ...Hc5!! z groźbą 33. Hc1+. 34. Kf2, Hf4+. 35. Kg1, Gc5+! i matem. Z tego właśnie powodu nie wolno bić 33. H:e8?? Jeżeli 33. Hd1?? to oczywiście 33. ...H:b5, białym nie pozostawało zatem nic lepszego jak 33. g3 lub 33. g4. W pierwszym wypadku nastąpiłoby 33. ...Hh5! w drugim 33. ...Hc4! i białe nie zdołałyby uniknąć wiecznego szacha. Bardzo interesująca możliwość!

Teraz czarne tracą forsoownie figurę i zakończenie jest proste.

33. Hd7-d5+?, Kf-g7. 34. Hd5-d7, Kg7-f7?

Czarne w niedo czasie powtórnie nie widzą jedynej drogi ocalenia!...

35. Sb5-c7! We8-e7. 36. We7-e7+, Gb4:e7 37. Hd7-e8+ Kf7-g7. 38. He8:e7+, Kg7-h6. 39. He7-f8+, Kh6-h5

Po 39. ...Kg5 decyduje natychmiast 40. Hc5+! H:c5. 41.Se6+.

40. Hf8-d8, Hb6:b2. 41. Hd8-d1+, Kh5-h6. 42. a2-a4! Hb2-e5. 43. Sc7-d5, He5:h2

Czarnym udało się zdobyć dwa piony, białe konstruuja jednak teraz szybko decydujący końcowy atak.

44. Hd1-d2+, g6-g5

Jeśli 44. ...Kg7 to 45. Hd4 i pion a7 albo f6 ginie z szachem.

45. Hd2-d4, Hh2-h1+

Wymiana hetmanów 45. ...He5. 46. H:e5, f:e5 była oczywiście równie beznadziejna: 47. a5, Kg6. 48. a6, Kf5. 49. Sb6! i 50. Sc8 itd.

46. Kf1-f2, Hh1-b1 47. Hd4:f6+, Kh6-h5. 48. Hf6-f7+, Kh5-h6. 49. Hf7-e6+, Kh6-h5. 50. g2-g4+! Kh5-h4. 51. He6-h6+, Kh4:g4. 52. Sd5e3+, Kg4-f4. 53. Hh6-f6+ i czarne poddały się, gdyż po 53. ... Ke4-. 54. Hf5+ tracą hetmana.

Bardzo interesująca, bojowa partia.

(Uwagi: St. Gawlikowskiego)

836

PARTIA HOLENDERSKA

grana

na międzynarodowym turnieju
pamięci G. Maroczy'ego
w Budapeszcie br.

Szabo

Botwinnik

1. d2-d4 e7-e6 2. c2-c4 f7-f5 3. g2-g3, Sg8-f6 4. Gf1-g2 Gf8-e7 5. Sg1-f3 d7-d5 6. O-O, O-O 7. b2-b3 c7-c6 8. Gc1-a3

Wymiana czarnopolowych gońców, prowadząca do pewnego osłabienia czarnych pól w obozie czarnych, zastosowana po raz pierwszy przez Botwinnika przed blisko ćwierćwieczem — uchodzi za najsilniejszy dla białych oręż w walce z „kamienną ścianą”. Jak widzimy, wzorem Bronsztajna, walczącego w ten sposób w zeszłorocznym meczu o mistrzostwo świata — arcymistrz węgrski również próbuje pokonać Botwinnika jego własną bronią...

8. ... Sb8-d7 9. Hd1-c1, Sf6-e4 10. Sb1-d2 Ge7:a3! 11. Hc1:a3, b7-b6

Nowsza idea, na którą nie znalaziono dotychczas dla białych w pełni zadowalającego ich aspiracje kontrargumentu. Przed rozpoczęciem jakichkolwiek akcji zaczepnych czarne fianchettoują swego „złego” gońca, aby nie przeszkadzał on ew. połączeniu wież i spokojnie kończą rozwój, uzyskując łatwo najzupełniej wyrównaną pozycję.

12. Wa1-c1, Gc8-b7 13. Wf1-d1, Hd8-f6 14. c4:d5 e6:d5 15. Sf3-e1, a7-a5!

Bardzo charakterystyczna, mocna i nieprzystępna konfiguracja pionów a5,b6,c6,d5, często spotykana w partiach mistrza świata (w obronie holenderskiej lub hetmańsko - indyjskiej). Skrzydło hetmańskie czarnych jest teraz dostatecznie zabezpieczone i przechodzą one do aktywnych operacji w centrum i na prawym skrzydle.

16. Sd2-f3 f5-f4 17. Se1-d3 f4:g3 18. h2:g3 Wa8-e8

Nie ma chyba żadnych wątpliwości, że walka o „utrzymanie przewagi debiutowej” białe — w najlepszym wypadku ... nie wygrały. Czarne mają lepszą partię i uzasadnione widoki na dalsze wzmocnienie nacisku, białe muszą przestawić się

wyłącznie na obronę, którą w dodatku trzeba będzie prowadzić bardzo starannie... Przeciwników obrony holenderskiej czeka niełatwe zadanie: trzeba odpowiedzieć na pytanie, czy w dotychczasowym przebiegu partii popełniły białe jakąś niedokładność, czy też może po prostu cały system przez nie obrany okazuje się nie wystarczający dla pokonania „stonewallu”...? Jako zwolennik Partii Holenderskiej nie podejmuję się niestety odpowiedzieć na to pytanie.

19. Wc1-c2 Hf6-h6 20. Ha3-c1

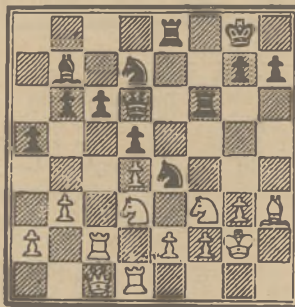
Własnego hetmana trzeba wrzeszcze uaktywnić, a czarnego nie można zbyt długo „tolerować” na h6. Ale teraz czarny hetman zajmie jeszcze piękniejszą pozycję.

20. ...Hh6-d6. 21. Gg2-h3(?)

W połączeniu z następnym posunięciem — nieszczęśliwa idea, białe pragnęły jednak zapewne zlikwidować raz na zawsze ew. groźby poświęcenia na g3 i uaktywnić gońca. Mniejszym złem wydaje się 21. Hb2 wraz z a3 i b4, albo odrzuć b4, aby przenieść część ciężaru walki na lewe skrzydło i zdobyć punkt c5, choćby za cenę oddania czarnym pola c4, a jeżeli 21. ...Wf6 to 22. Sd-e5.

21. ...Wf8-f6! 22. Kg1-g2 (?)

Konsekwencja poprzedniego ruchu. Król zajmie jednak na wielkiej przekątnej bardzo eksponowaną pozycję i sytuacja białych stanie się wkrótce krytyczna. 22. G:d7, H:d7. 23. Kg2 (groziło oczywiście 23. ...Hh3 i 24. ...Wh6) c5! prowadziło do gry jak w partii, być może jednak należało spróbować 22. Sd-e5 po czym czarne zapewne ofiarowałyby jakoś grając 22. ...W:e5! 23. d:e5 (ale nie 23. G:d7? wobec 23. ...Wh5. 24. Gg4, Sg3! ze zwycięskim atakiem czarnych) S:e5 i teraz albo skromnie 24. Gg2, Sg4. 25. Wf1 z zupełnie możliwą do obrony pozycją, gdyż ofiara 25. ...S:g3? 26. f:g3, H:g3 nie byłaby poprawna wobec 27. Hg5!, albo nawet śmiało 24. S:e5! prowokując czarne do niezupełnie poprawnego poświęcenia drugiej jakości: 24. ...W:f2. 25. Wf1, H:e5?! (po 25. ...W:f1+. 26. H:f1! H:e5. 27. Hf4 stoją lepiej raczej białe) 26. W:f2, H:g3+, 27. Wg2, H:h3 po czym ruch 28. Hf4! wymuszający odpowiedź 28. ...Hc8 dawał białym lepsze szanse.



22. ...c6-c5!

Bardzo silne posunięcie. Jeżeli 23. d:c5? to 23. ...Sd:c5 z groźbą przede wszystkim d5-d4 i Sc3. Obecnie grozi 23. ...c:d4, a jeśli którykolwiek skoczek wejdzie na e5 czarne poświecą jakoś, np. 23. Sd-e5, S:e5. 24. d:e5! W:e5! 25. S:e5, W:f2+. 26. Kg1, H:e5 z wygrywającym atakiem. Zmusza to białe do zrezygnowania ze swego gońca i poczynienia nawet pewnych materialnych inwestycji dla skonsolidowania pozycji.

23. Gh3:d7, Hd6:d7. 24. Sf3-e5!

Słabe 24. Sd-e5? wobec 24. ...Hf5 z groźbą 25. ...c:d4.

24. ...Hd7-d6

Po 24. ...Hf5 grają białe najlepiej jak w partii 25. f4!

25. f2-f4! c5:d4. 26. Wc2-c7! Se4-c5. 27. Wc7:c5!

Pointe'a obronnego planu.

27. ...b6:c5. 28. Hc1: c5, Hd6:c5. 29. Sd3:c5, Gb7-a8. 30. Wd1:d4

Pozycja wyjaśniła się. Białe mają za jakoś tylko jednego piona, ale ich skoczki stoją znakomicie i obronny front jest trudny do przełamania, a czarny gońiec nie gra.

30. ...We8-c8. 31. Sc5-d3, Wc8-c2. 32. Wd4-a4, Wc2:e2+

Ten pion nie ma większego znaczenia.

33. Kg2-f3, Wc2-c2. 34. Wa4:a5, Wf6-f8. 35. Kf3-e3, d5-d4+

Jedyna możliwość ożywienia „martwego” gońca.

36. Ke3:d4, Wf8-d8+?

Pośpieszny szach w dużym niedo-czasie i jednocześnie jedyna omyłka, popełniona przez mistrza świata w tej partii, która powinna była doprowadzić do przegranej. Przygotowawcze 36. ...h5! z groźbą zdobycia piona g3 po 37. ...Wg2 mogło jak się zdaje postawić białe przed nierozwiązalnymi problemami, np. 37. Sd7? Wd8. 38. S3-e5, Wg2 itd., albo 37. Se1, We2 z następującymi możliwościami: 38. S5-d3, Wd8+. 39. Kc4! (39. Kc3? G:f3. 40. S:f3, We3+) We3! 40. W:a8 (wymuszone) W:a8. 41. a4, Wa-e8. 42. a5, W:e1. 43. S:e1, W:e1 i czarne wygrywają bez trudu. Inne możliwości również nie wydają się specjalnie pocieszające dla białych.

Teraz odwraca się karta.

37. Kd4-e3, Wc2-g2

Po 37. ...h5 zagrają białe obecnie 38. Se1! i czarne nic nie zyskują.

38. g3-g4, Wg2-c2. 39. b3-b4, Ga8-d5

Strata tempa.

40. a2-a4, Gd5-h1

W tym momencie partię przerwa-no. Dogrywka miała przebieg po prostu dramatyczny.

41. Wa5-a7, Wc2-a2. 42. b4-b5,

Wa2-a3. 43. a4-a5?

Niedokładne posunięcie, dające nieoczekiwane czarnym bardzo poważne kontrszanse. Właściwie było 43. g5 (aby nie dopuścić do następnego posunięcia czarnych) np. 43. ...h5. 44. g:h6 e.p. g:h6 45. b6! z groźbą 46. b7 i 47. Wa8 (45. ...Wa8. 46. b7!) albo 43. b6 i jeśli 43. ...g5 to 44. f5, Wd5. 45. We7, W:a4. 46. b7 itd. lub 43. b6, Wa8. 44. b7! Wb8! 45. Sc4, Wb3. 46. Sa5! (46. Sd6? Wb6) Wb6. 47. Sc5, Wd6. 48. Sa6, W:a6. 49. W:a6, G:b7? 50. Wb6 i białe wygrywają.

43. ...g7-g5!

Czarne bronią się subtelnie i pomysłowo. Ewentualną ofiarą piona, albo umożliwieniem białym użytkownika trzeciego wolnego piona — osłabiają one pozycję skoczka e5. Jasne, że przy pasywnej obronie połączone białe piony zadecydowałyby szybko.

43. f4-f5?

44. f:g5 byłoby oczywiście znacznie słabsze, natomiast jeszcze i tutaj wygrywało 44. b6! g:f4+ 45. K:f4, W:d3. 46. S:d3, W:d3 i teraz nie 47. b7? wobec 47. ...Wd8. 48. a6, Kf8! 49. Ke5, Ke8. 50. b8H, W:b8. 51. W:h7, Wb5+!, ale 47. a6! i zła

pozycja czarnego króla odciętego na ósmej linii uniemożliwia czarnym nieszkodliwienie pionów: 47. ...Wb3? 48. b7, albo 47. ...Wd8. 48. Wc7! np. 48. ...Wb8. 49. b7 i 50. a7 itd.

Pozornie również łatwo wygrywającym, nadzwyczaj silnie wyglądającym ruchem w partii wpadają białe w diabelską pułapkę, której pointe'ę zobaczymy w 51 posunięciu.

44. ...Wd8-d5! 45. Wa7-e7, Wd5:b5. 46. f5-f6

Wydaje się, że partia czarnych dojrzała do poddania: grozi „tylko” mat, jeśli 46. ...Wb8? to 47. Wg7+, Kf8! 48. Sd7+, czarne muszą więc poświecić jakoś, ale ...

46. ...Wb5:e5+. 47. We7:e5, Kg8-f7. 48. We5-f5

Piona f6 nie wolno oczywiście oddać.

48. ...Gh1-b7. 49. Ke3-d2, Gb7-c8. 50. Sd3-e5+, Kf7-f8. 51. Wf5:g5, Wa3:a5!!

O to chodziło!

52. Se5-d7+

Szach na g6 nie zmieniał postaci rzeczy.

52. ...Gc8:d7. 53. Wg5:a5, Gd7:g1. 54. Kd2-e3, Gg4-e6. 55. Ke3-f4, Ge6-

c4! 56. Wa5-a7, h7-h5. 57. Kf4-g5, h5-h4! 58. Kg5:h4, Gc4-b3

i po dalszych dwudziestu posunięciach, w których białe rozpaczliwie próbowały osiągnąć zwycięstwo w tej teoretycznej, remisowej pozycji — zgodzono się na remis! Wygranej nie ma: czarny król znajduje się w bezpośrednim sąsiedztwie „dobrego” rogu, o kolorze przeciwnym niż kolor pól ich gońca, co uniemożliwia białym za pomocą od dania piona przejście do wygranej końcówki typu wieża przeciw gońcowi, król biały nie osiedzi się na polach e6 lub g6, gdyż gońiec wypędzi go stamtąd, a bezpośrednia próba 59. Kg5, Gc4. 60. f7 z groźbą 61. Kf6 po zabiciu piona — nie prowadzi do niczego po 61. ...Kg7! po czym gońiec chodzi wyczekująco między polami b3-e6, a jeżeli teraz .62. f8, H++ to 62. ...K:f8. 63. Kf6, Kg8! (najpewniejszy!) 64. Wg7+, Kh8! i teoretyczny remis!

Nadzwyczaj emocjonująca partia. Na specjalne podkreślenie zasługuje wspólna obrona mistrza świata w dogrywce i zrealizowanie jedynej, prawie mitycznej szansy obronnej.

(Uwagi: St. Gawlikowski)

WIADOMOŚCI Z KRAJU I ZE ŚWIATA

TURNIEJ ELIMINACYJNY W ZAKOPANEM

Zgodnie z decyzją prezydium Sekcji Szachów GKKF w ramach obozu kondycyjno-treningowego naszej kadry olimpijskiej w pierwszym połowie maja miał być rozegrany w Zakopanem jednokolejowy eliminacyjny turniej ośmiu mistrzów z których pierwszych czterech zwycięzców zdobywało prawo udziału w turnieju międzynarodowym w Międzyzdrojach. Wobec nieprzybycia Błaszcza w turnieju brało udział jedynie siedmiu mistrzów. Szczegółowy wynik podaje tabela.

TABELA TURNIEJOWA

L. p.	Nazwisko	1	2	3	4	5	6	7	pkt.
1	Grynfeld	●	0	$\frac{1}{2}$	1	1	1	$\frac{1}{2}$	4
2	Plater	1	●	$\frac{1}{2}$	0	1	1	0	3 $\frac{1}{2}$
3	Makarczyk	$\frac{1}{2}$	$\frac{1}{2}$	●	$\frac{1}{2}$	0	1	1	3 $\frac{1}{2}$
4	Tarnowski	0	1	$\frac{1}{2}$	●	0	1	1	3 $\frac{1}{2}$
5	Gawlikowski	0	0	1	1	●	0	1	3
6	Gadaliński	0	0	0	0	1	●	1	2
7	Balcarek	$\frac{1}{2}$	1	0	0	0	0	●	1 $\frac{1}{2}$

Mistrz Grynfeld zwyciężył najzupełniej zasłużenie, odnosząc bezsprzecznie jeden z najpoważniejszych sukcesów w swojej karierze, grał najrówniej i w przeciwnieństwie do innych uczestników zdołał ustrzec się grubych błędów. Jego partia z Gawlikowskim to przykład zdrowej, subtelnej strategii, Tarnowskiego pokonał brawurowym, efektownym, acz niezupełnie poprawnym atakiem, a jedyną przegraną z Platerem — to rezultat niewykorzystania dużej przewagi i bardzo niedbałego prowadzenia remisowej końcówki. Dwaj byli mistrzowie Polski, mistrzowie międzynarodowi Makarczyk i Plater wraz z Tarnowskim zajęli wspólnie trzy dalsze miejsca. Najlepiej z tej trójki

grał moim zdaniem Makarczyk: ilość zdobytych przez niego punktów odpowiada naogół przebiegowi poszczególnych partii, a przegraną z Gawlikowskim zawdzięcza w dużej części poważnemu „błędowi palcowemu”, w momencie zresztą, gdy miał już zapewnione miejsce w pierwszej czwórce. Platerowi dopisało szczęście: Gawlikowski w partii z nim przeoczył w niedoczasie dwuposunięciowy manewr, prowadzący do zdobycia figury, a Gadaliński przekombinował się w doskonałej pozycji z pionem więcej. Na grze Tarnowskiego znać było wyraźnie brak treningu, wywołany długotrwałym nie braniem udziału w poważniejszych turniejach. Specjalnie niepewnie czuje on się obecnie pod atakiem, w ostrych, skomplikowanych pozycjach, czemu należy przypisać dwie jego porażki. Gawlikowski uzyskawszy 50% raczej nie zawiódł, pech chciał jednak, że przy siedmiu uczestnikach 50% nie wystarczyło, aby wejść do pierwszej czwórki. Gadaliński nie wytrzymał napięcia walki i ostatecznie przegrał z pierwszą czwórką, grając normalnie, tj. bezpardonowo, ale nie bezbłędnie, zawiódł wyraźnie słabo przygotowany teoretycznie Balcarek, którego dwie pierwsze porażki zupełnie wybiły z uderzenia.

Reasumując turniej wykazał wyraźnie wiele braków naszych mistrzów i jako turniej treningowy — zdał egzamin. Dystans był jednak stanowczo zbyt krótki. Potwierdziła się jeszcze raz teoria, że z pośród naszej czołówki z małymi wyjątkami nikt się specjalnie nie wybija, przedstawia ona wyrównaną klasę i uszeregowanie jej według kolejności szachownic — jest zadaniem nadzwyczaj trudnym.

Organizacja i kierownictwo turnieju, spoczywające w doświadczonych rękach mistrza Szapiela — bardzo dobre. Szkoda tylko, że wobec jednoczesnego obozu szermierzy — szachiści musieli walczyć w mniejszej i wobec ostatniej zmiany pogody w Zakopanem — bardzo zimnej salce.

PÓŁFINAŁY MISTRZOSTW POLSKI

Półfinał w Rzeszowie.

W dniach od 16 do 27 kwietnia br. odbył się rzeszowski półfinał mistrzostw Polski. Z rozstawionych przez Sekcję Szachów GKKF zawodników nie przybył jedyny kandydat Panasewicz, zdający w tym czasie maturę.

Półfinał stał na przeciętnym poziomie, był jednak b. zacięty. Od samego startu urwała się czwórka: Regedziński, Czarnota, Szymański i Witkowski, która walczyła o prowadzenie, a której przez pewien czas zagrażali Śliwiński i Nowakowski. W drugiej połowie turnieju nastąpiły jednak bezpośrednie pojedynki w wymienionej czwórce i wówczas odpadł Czarnota, a walka o dwa premiowane miejsca toczyła się między łódzianami.

W rezultacie pierwsze miejsce zajął Szymański, wygrywając na finiszu siedem partii. Grał on b. ostro i przeważnie roznosił swych przeciwników. Jego atutami są: dobra znajomość teorii i talent kombinacyjny. Pierwsze miejsce zajął zasłużenie, a za wyczyn swój otrzymał stopień kandydata na mistrza.

Rozstrzygnięcie kto będzie drugim finalistą padło dopiero w ostatniej rundzie, w której spotkałem się z mistrzem Regedzińskim. Emocjonujące to spotkanie zakończyło się remisem, co wyeliminowało z finału Regedzińskiego, który musiał partię wygrać aby zająć drugie miejsce. W przeciwieństwie do Szymańskiego grałem bardzo ostrożnie, odnosząc duże sukcesy w końcówkach. Jako jedyny zawodnik ukończyłem turniej bez porażki.

Trzecie miejsce Regedzińskiego jest niespodzianką. Ogólnie uważany za faworyta, nie wytrzymał turnieju kondycyjnie. Prócz tego wydaje się, że zgubiła go zbyt duża pewność siebie po udanym starcie.

Czarnota był jedynym zawodnikiem, który potrafił zagrozić łódzkiej koalicji. Sił starczyło mu jednak tylko na pierwszą część turnieju.

Z pozostałych zawodników warto wymienić Garbaciaka, który był małą rekwizyją, a o którym niewątpliwie jeszcze usłyszymy. Kamkowski i Śliwiński przez długi czas utrzymywali dobre miejsca, zawiedli jednak w ostatnich rundach. Obydwu stać było na wyższe miejsca. Śliwiński był rekordzistą remisowym. Zawiedli Piechota i Brytek z Katowic, rutynowani zawodnicy, którzy nie potrafili oprzeć się atakom młodzieży.

Jeśli idzie o stronę organizacyjną, to Rzeszów zdał na tym polu egzamin. Były afisze, tablice demonstracyjne, wygodna sala — a podkreślić należy dużą frekwencję publiczności (zwłaszcza kobiet)! Jedyne prasa rzeszowska wykazała małe zainteresowanie turniejem, a komunikaty z przebiegu rozgrywek były zamieszczane tylko dwukrotnie.

(S. Witkowski)

Półfinał w Legnicy.

Półfinał indywidualnych mistrzostw Polski w Legnicy zakończył się zwycięstwem Błaszcza (Kolejarz Wrocław) i Sowińskiego (AZS Gliwice), którzy osiągnęli po 8½ p. z 11 możliwych.

Błaszczak ukończył turniej bez przegranej, wygrywając 6 partii i remisując 5. Początkowa niepewność w grze, spowodowana prawie roczną przerwą, była przyczyną wypuszczenia paru wygranych partii.

Przyjemną niespodziankę sprawił Sowiński, uzyskując również 8½ p. Zajmując 2 miejsce, Sowiński zdobył tytuł kandydata na mistrza i prawo udziału w finale mistrzostw Polski. Gra jego jest solidna, wykazująca znajomość teorii. Słabszy jest natomiast w ostrych i zawiłanych pozycjach.

Trzecie miejsce zajął Batorowicz (AZS Wrocław). Wynik ten jest dużym sukcesem dla tego utalentowanego gracza. Gdyby nie okoliczność, że w pierwszej połowie turnieju Batorowicz dojeżdżał z Wrocławia do

Legnicy ze względu na pracę zawodową, to niewątpliwie mógłby uzyskać lepszy wynik.

Niespodzianką było również zajęcie dalszych miejsc przez obu kandydatów — Fludera i Jurkiewicza. Zwłaszcza Jurkiewicz, który był ogólnie typowany na jednego ze zwycięzców turnieju, zawiodł oczekiwania. Fluder grał b. niepewnie, zaś w partiach Jurkiewicza nie było widać tej ostrości, która go dawniej cechowała. Z trzema pierwszymi w tabeli poniósł porażki.

Szóste miejsce zajął Jaszczyk (Spójnia Legnica). Jest to gracz kombinacyjny, lecz jego ataki nie były przeważnie oparte na solidnej podstawie i kończyły się fiaskiem. Brak mu wiadomości teoretycznych.

Dalsze miejsca zajęli Borski (Szczecin), Szmigielok (Katowice), Stylo (Szczecin), Augustyn (Opole) i Przygoda (Szczecin). Ostatnie miejsce przypadło Żywniowi (AZS Wrocław), który po 6 rundzie nie pokazał się już na sali turniejowej.

Z młodszych graczy dużej nadziei rokuje Stylo. Gra z połotem i odwagą. Musi jednak jeszcze opanować podstawy gry pozycyjnej i nauczyć się większego skupienia przy rozgrywce.

Na turniej nie przybyli wyznaczeni przez GKKF kandydat Sojka oraz Bolesławski z Katowic, nie wziął również udziału Cwiakała, zdobywca tytułu mistrza Dolnego Śląska na 1952 r.

Poziom turniej przeciętny. Organizacja słabsza niż w latach ubiegłych.

(Cz. Błaszczak)

Półfinał w Krakowie.

Półfinał grupy krakowskiej zgromadził 12 szachistów o różnym poziomie gry. Pierwszych pięciu graczy tworzyło dość wyrównaną stawkę i odbiegało znacznie poziomem gry od pozostałych, z których jedynie Wessely dociągał okresami do czołówki.

Z graczy krakowskich zawiadli Zuber, będący bez formy, oraz Wojtasiewicz, który nie wytrzymał już turnieju, wymagającego dłuższego wysiłku.

Zawodnicy z poza Krakowa, reprezentujący Katowice, Kielce i Częstochowę, to szachiści jeszcze raczej dość słabi, nastawieni na powierzchowny i pospieszny sposób gry.

Wobec zbyt dużej różnicy w poziomie gry uczestników, jasne było, że wynik zależeć będzie raczej od przypadku i tego, czy i ile punktów straci się do słabszych zawodników, niż od istotnej siły gry.

Temu też należy przypisać, że czołówka grała „na siłę” i częstokroć nazbyt nerwowo. Otrzymawszy nieraz równą pozycję, która przy zawodnikach o zbliżonej klasie gry dałaby w wyniku remis, gracze z czołówki nie przyjmowali propozycji nierozegranej, szukając sztucznie dróg do zwycięstwa i oczekując na błąd mniej doświadczonego przeciwnika.

Zwycięzca Wcziak grał stosunkowo najrówniej. Do dalszych w tabeli graczy stracił zaledwie ½ p. Gorzej natomiast poszło mu z czołówką, do której stracił 2½ p.

Ciekłą zawiadką uzyskanie 2 miejsca (przy równej liczbie punktów z Woźniakiem) — ostatniej partii z Gdańskim, który był zmuszony grać na wygraną. Gdański nie był bez szans na wyrównanie, ale zagrał zbyt forsownie i niedokładnie, odpadając w czołówce na 5 miejsce.

Na Gdańskim najwięcej „zemścił się” nierówny poziom gry uczestników. Nie chcąc bowiem w równej pozycji w partii ze słabo grającym Skalikiem zgodzić się na wynik nierozstrzygnięty, zagrał niepoprawnie i przegrał partię. Remisując natomiast obie opisane partie, zachowywał szanse na drugie miejsce.

Drugim z kolei zawodnikiem, który wskutek błędów taktycznych znalazł się na czwartym miejscu, jest Bocheński. W partii przeciwko Zuberowi poświęcił figurę dla ataku który przeprowadził niedokładnie i zamiast co najmniej zremisować — przegrał. Z kolei

przeciw Woźniakowi musiał grać na wygraną i choć uzyskał znaczną przewagę pozycji, wskutek zbyt forsownej gry przegrał. Wyniki remisowe w obydwu tych partiach dawały mu 1 — 2 miejsce i prawo do gry w finale.

Ostatni z czołówek, Krystowski, grał starannie i ze szczęściem, któremu zawdzięcza trzecią lokatę.

Gry toczyły się w Domu Kultury Zw. Zaw., przy dużym zainteresowaniu publiczności. Choć z jednej strony należy zaliczyć to do sukcesów organizatorów, to jednak zbyt gwar utrudniał wielce grę. Względy propagandowe przemawiały również za zorganizowaniem imprezy w Krakowie, ale dla samych uczestników krakowskich, których przecież było 8, brak urlopów na okres trwania turnieju dał się wielce we znaki. Gry po 8-godzinym dniu pracy nie mogły stać na odpowiednim poziomie. Były liczne wypadki rozgrywania nawet dwu partii w jednym dniu (po pracy), wskutek przesuwania terminów, spowodowanego przeszkodami służbowymi.

Nie wszyscy zawodnicy okazali się w pełni zdyscyplinowani. Zuber — a zwłaszcza Wojtasiewicz — nie rozegrali wszystkich partii, oddając je bez gry. Fakty te niewątpliwie będą przedmiotem rozważań Sekcji Szachów WKKF-Kraków.

Na zakończenie należy nadmienić, że organizatorzy nie chcąc przedłużyć trwania turnieju, po 2 dniach oczekiwania na powrót z NRD mistrza Tarnowskiego, rozpoczęli turniej bez niego, dokooptowując na jego miejsce Wessely'ego. Szkoda, gdyż z jednej strony poziom turnieju obniżył się, z drugiej zaś pozbawiono mistrza Tarnowskiego możliwości brania udziału w grach finałowych o mistrzostwo Polski.

(A. Bocheński)

(Tabele trzech powyższych turniejów podajemy na ostatniej stronie numeru).

PIERWSZE OGÓLNOPOLSKIE MISTRZOSTWA DRUŻYNOWE SZKÓŁ ZAWODOWYCH

Centralny Urząd Szkolenia Zawodowego polecił Dyrekcji Okręgowej Szkolenia Zawodowego w Katowicach zorganizowanie I Ogólnopolskich drużynowych mistrzostw szachowych szkół zawodowych. Mistrzostwa te odbyły się w Piotrowicach Śląskich w dniach 26 — 28 maja br.

Zawody te były niejako uwieńczeniem całorocznych zmagania. Reprezentanci poszczególnych okręgów zostali wyłonieni po przez mistrzostwa na szczeblu szkolnym, międzyszkolnym, rejonowym i okręgowym. Gdzie się tą sprawą zajęto należycie, tam startowały pełne drużyny, w skład których wchodziło: 4 chłopców i 2 dziewcząt; gdzie natomiast traktowano tą sprawę pobieżnie, względnie dorywczo, stamtąd przybyła drużyna zdekompletowana.

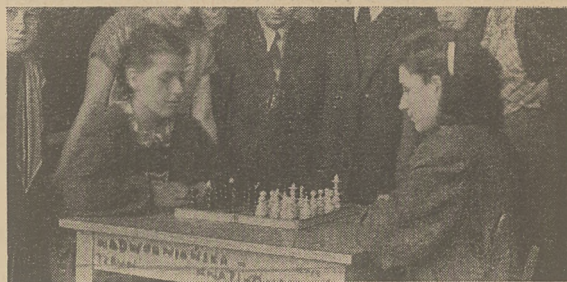
W zawodach tych startowało 19 drużyn reprezentujących 13 D.O.S.Z.: Katowice I, Katowice II, Katowice III, Opole, Wrocław, Zielona Góra, Poznań, Toruń, Łódź, Olsztyn, Warszawa, Kraków, Rzeszów, Lublin i Kielce oraz Ministerstwa: Przemysłu Rolnego i Spożywczego, M. Przemysłu Maszynowego, M. Hutniczego i M. Górniczego.

Ze względu na b. krótki czas — 3 dni, zorganizowano zawody systemem szwajcarskim: 3 gry dziennie, w trzech grupach: 1) grupa dziewcząt, 2) grupa uczniów szkół zasadniczych i 3) grupa uczniów technikum. Rozegrano 7 rund.

Mistrzostwa były indywidualne, jednak suma zdobytych punktów przez poszczególnych zawodników dała lokatę danej reprezentacji w ogólnym zestawieniu.

Indywidualnie najlepsze wyniki osiągnęli:

a) w grupie dziewcząt (13 zawodniczek): 1. Knapikówna (Katowice) 6^{1/2}, 2. Nadworniańska (M.P.R. i S.) 6, 3. Lubot (Katowice) 4^{1/2}, 4. Imielska (M.P.R. i S.).



Knapikówna (z prawej) przy partii z Nadworniańską

b) w grupie szkół zasadniczych (40 zawodników): 1. Bohdanowicz (Olsztyn) 6 p., 2—4. Dańszczyk, Hanslik (obaj Katowice) i Ciesielski (Wrocław) po 5^{1/2} p., 5—9. Kaptur, Masarczyk, Brzeżowski, Olej i Sordyl (wszyscy Katowice) — po 5 p.

c) w grupie technikum (43 zawodników): 1 — 2. Kmiecik (M.P.M.) i Korszeń (M.P.R. i S.) po 6 p., 3. Plinta (M.P.M.) 5^{1/2} p., 4 — 6. Krupa (Wrocław) Zemanek (M. Gór.) i Leśnik (M. Hutn.) po 5 p.

Wyniki drużynowe przedstawiają się następująco:

1. DOSZ Katowice II — 29^{1/2} p., 2. M.P.R. i S. — 26^{1/2} p., 3 — 4. DOSZ Katowice III i DOSZ Wrocław po 24^{1/2} p., 5. DOSZ Katowice I — 24 p., 6. M. Górniczego — 21 p., 7. M.P.M. — 20 p., 8. M. Hutnictwa — 19 p., 9. DOSZ Opole 18 p., 10. DOSZ Zielona Góra — 15 p., 11. DOSZ Olsztyn — 14^{1/2} p., 12. DOSZ Warszawa — 14 p., 13. DOSZ Poznań — 13^{1/2} p., 14. DOSZ Łódź — 12^{1/2} p., 15. DOSZ Toruń — 11 p., 16. DOSZ Kraków — 10 p., 17. DOSZ Rzeszów — 9 p., 18. DOSZ Lublin 8^{1/2} p. i 19. DOSZ Kielce — 7 p.



Komisja sędziowska

Od samego początku ślązacy wzięli górę. Wprawdzie poza Knapikówną nie osiągnęli szczytowych wyników, lecz poziom ich był wyrównany i całkiem zasłużenie zdobyli aż trzy z pierwszych miejsc. Było to rezultatem solidnej całorocznej pracy, zakończonej obozem kondycyjnym w Polanicy.

Bardzo słabo wyszli przedstawiciele Warszawy, Łodzi i Krakowa — najsilniejszych ośrodków szachowych. Zainteresowanie mistrzostwami było bardzo duże, publiczność śledziła zawody przez cały czas ich trwania.

Jak wielką wagę przywiązują władze szkolne do tej imprezy, świadczy fakt przybycia w drugim dniu zawodów prezesa CUSZu ob. J. Zarzyckiego w towarzystwie dyr. DOSZ Katowice ob. O. Dechowa. Obaj z wielkim zainteresowaniem śledzili przebieg poszczególnych partii, przeglądali przygotowane nagrody i szczegółowo wypytawali organizatora o przebieg tej masowej imprezy i o plany na przyszłość.

Na zakończenie delegat CUSZu ob. Wiśniewski podsumował wyniki imprezy — zaznaczając, że po cało-

rocznej pracy według niepełnych danych w szkołach zawodowych grało w szachy około 8000 zawodników, co świadczy o dużym zainteresowaniu tą grą wśród naszej młodzieży.

Rozdano następnie nagrody, m. in. 12 stolików do szachów, 27 kompletów szachowych, 50 książek.

Organizacja zawodów była wzorowa, co zawdzięcza my kierownikowi imprezy ob. Szylerowi oraz ob. dyr. Nowakowi i prof. Groelle. Komisja sędziowska w składzie: Szyler, Bolesławski i prof. Kozłowski działała sprawnie.

(A. Sz.)

KRONIKA KRAJOWA

Wrocław

Wynik meczu masowego Dolny-Śląsk — Górny-Śląsk: 46:36 dla Dolnego Śląska.

Bytom

Tutejszy Okręg Zrzeszenia Górnik przeprowadził mistrzostwa drużynowe z udziałem 18 drużyn. Rozgrywki finałowe dały nast. wyniki: 1. Radzionków I, 2. Radzionków II, 3. Miechowice, 4. Wanda - Lech.

Katowice

Duża sala WDKZZ znów była widownią meczu na wielką skalę: 87 graczy z Chorzowa przybyło na spotkanie rewanżowe z zawodnikami Katowic. Ostateczny wynik brzmiał 48:39 dla Katowic.

Tramwajarze województwa przeprowadzili mistrzostwa drużynowe przy udziale 9 zespołów. Mistrzostwo zdobyła sekcja Dyrekcji Admin. przed Remizą Łagiewniki. W turnieju o mistrzostwo indywidualne zwyciężył Kurek, remiza Katowice. Udział brało 36 graczy.

Mistrzostwa sekcji Stal CZPH: 1. Smalski Wł. 8 p., 2. Kołodziej 7½ p., 3. inż. Albrycht 7½ p., 4. inż. Kopczyński 7 p., 5. inż. Szatkowski 7 p. Udział brało 11 graczy. W grupie II brało udział 16 graczy. Stan końcowy jest następujący: 1. Adamiec 12 p., 2. Wiczorek 11,5 p., 3. Pawletko 11½ p.

Reprezentacja Województwa Opole pokonała kombinowaną drużynę miasta Katowic w stosunku 10½:5½. Opolanie przyjechali bez zawodniczek, toteż katowickie zawodniczki chcąc koniecznie grać zagrały z seniorami Opola. Niestety przegrały. Wyróżnić specjalnie jednak należy zwycięstwa Opolan nad Bolesławskim, Byrtkiem, Pokorskim, Szelągim oraz remisę z Sojką, Szmigielokiem i Franczakiem, a więc elitą Katowic.

Mikołów

Odbył się tu mecz masowy na 75 szachownicach miasto — powiat Pszczyna z wynikiem 42:33 dla Mikołowa.

Chorzów

Do spotkania rewanżowego Miasto - Zabrze zamiast 50 graczy stawili się tylko 28. Rozegrane gry dały zwycięstwo chorzowianom w stosunku 19½:8½ p. W meczu tym m. in. Mistrz juniorów Chorzowa 13-letni Gabrys przegrał z Szymurą, a mistrzyni Drobiszówna przegrała swoją partię z Piaseką.

(R. Bąk)

Ślusk.

W Ślusk są czynne dwie sekcje szachowe: Kolejarsz i Ogniwo. Drużyna Kolejarsza jest mistrzem wojewódzkim, skupia najlepszych szachistów miasta. Rozegrany w maju turniej o mistrzostwo indywidualne sekcji przyniósł zwycięstwo R. Ukraińskiemu (9 p. z 11 partii) przed K. Wyszatyckim i F. Fejdaszem — po 8½ p.

W spotkaniu towarzyskim Kolejarsz Ślusk — Kolejarsz Gdańsk padły wyniki 6½:3½ i 6:6.

Chełm Lubelski.

W maju został rozegrany turniej szachowy o mistrzostwo Technikum Handlowego. Zwyciężył M. GERMATA (junior) 9 p. z 9 partii, przed Cz. Potocznym i St. Grochowiczem.

Jelenia Góra.

W turnieju o mistrzostwo miasta wśród rzemieślników zwyciężył M. Tuczapski (13 p. z 13 partii) przed Szczepaniakiem i Dynowskim. Wszyscy uczestnicy turnieju otrzymali pamiątkowe dyplomy i nagrody. Po zakończeniu turnieju zorganizowano Rzemieślniczą Sekcję Szachową.

Ciechocinek.

Turniej o mistrzostwo woj. bydgoskiego odbył się w Ciechocinku przy udziale 13 zawodników. Wyniki: 1. Rykaczewski 10½, 2. Trybuła 9½, 3. Konarkowski 8½, 4. — 5. Barche i Daniec po 8, 6 — 7. Paluszkiwicz i Pancwicz po 6½, 8. Kowalski 6, 9. Leoniak 5, 10. Wojciechowski 3½, 11. Skendzielewski 3, 12. Karwowski 2, 13. Rafalski 1 p.

Grudziądz.

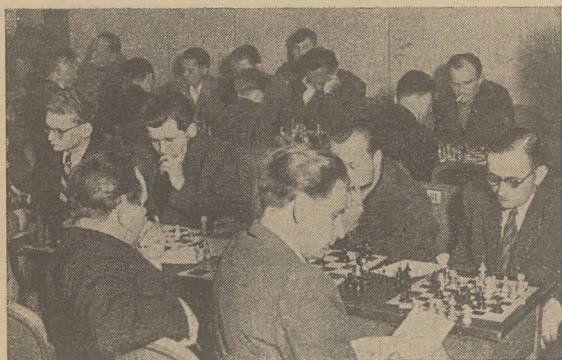
Sekcja Szachów MKKF zorganizowała turniej juniorów, po raz pierwszy w mieście. Zwyciężył 15-letni L. Kozłowski — 14 p. z 14 partii! przed Ziuziatowskim, Szudobajem i Gizińskim po 11.

W turnieju o indywidualne mistrzostwo szkół zwyciężył również L. Kozłowski 12½ p. przed Gotsche i Zimnickim po 9 p.

W drużynowych mistrzostwach szkół współzawodniczyło 10 drużyn. Wygrała SKS Sparta przed SKS Technik I i Technik II.

Zywa działalność wykazuje ostatnio Ogniwo. Przeprowadziło ono mistrzostwa indywidualne sekcji, w których zwyciężył Ledwochowski przed Borowskim — i rozegrało szereg spotkań towarzyskich.

Na terenie Grudziądza działa jeszcze parę innych sekcji szachowych, z których wymienić należy przede wszystkim Spójnię. Spotkanie towarzyskie tych dwu sekcji zakończyło się zwycięstwem Spójni 6½:1½.



Z masowego meczu Katowice — Chorzów.

KRONIKA ZAGRANICZNA

ANGLIA.

W Liverpool odbył się szachowy turniej studentów, w którym m. in. wzięli udział dwaj szachiści radzieccy: arcymistrz D. Bronstein i mistrz międzynarodowy M. Tajmanow. Zajęli oni wspólnie 1 — 2 miejsce uzyskując po 6½ p. z 7 możliwych, wyprzedzając trzeciego z kolei zawodnika o 3 p.! 3. Pastuhof 3½, 4 — 6. Mardle, Nyren i Rutanen po 3, 7. Krarup-Din-sen 2, 8. Katragatta 1½ p.

W turnieju w Southsea zwyciężył Yanofsky — 8 p. przed Fazekasem 7½, Rhodesem i Scafarelli po 7.

W turnieju o mistrzostwo Szkocji, rozegranym w Glasgow, pierwszym był Aitken z 7 p. z 8 partii. 2. MacLeod 6, 3. Anderson, Lerchs i Perkins 5½.

PORTUGALIA.

W Lizbonie odbył się pierwszy turniej międzynarodowy. Zwyciężył w nim Medina — 8 p. przed Perezem 7½, Grobem 7, Rellstaben 6, de Silans i de Moura po 5 (11 uczestników).

EGIPT.

Powstał tu narodowy Związek Szachowy, który zgłosił przystąpienie do FIDE. W turnieju elimina-

Dr A. Ameisen.

3.

Z NOTATEK STAREGO SCEPTYKA

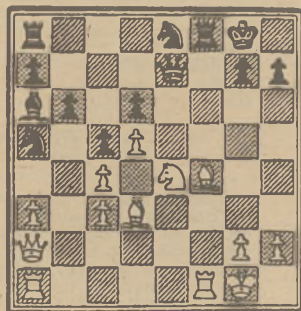
I znów kilka słów o „złotej regule“ Karola Darwina.

W numerze 2. Szachów z lutego 1952 r. na str. 26 znajdujemy ciekawą partię, rozgraną na mistrzostwach Polski w Łodzi między dr Arłamowskim a J. Gadalińskim. Ciekawą ze względu na często grywany wariant obrony Nimcowicza, związany z atakiem czarnego Gońca i Skoczka na zdwojonego białego piona c4 i koniecznością obrony tego piona przez figurę tak wielowartościową, jak Hetman. Już sam ten fakt przemawia — w moim przekonaniu — przeciw temu wariantowi. W przebiegu partii bywa często tak, że białe, zniecierpliwione, poświęcają tego piona, byle tylko uwolnić Hetmana od tej upokarzającej misji i przejść do ataku.

Tak też było i w cytowanej partii dr Arłamowskiego i Gadalińskiego z tą różnicą, że białe ofiarowały z kolei i drugiego piona na d5.

Oto pozycja:

Gadaliński



Arłamowski

Czarne zagrały 18. ... Ga6:c4! 19. Ha2-e2 Gc4:d3?

Komentator, dr Arłamowski, zaopatruje ten ruch uwagą: „Czarne nie chcą brać drugiego piona i słusznie“ (sic!), „gdyż naraz! by to je na duże niebezpieczeństwo, albowiem białe mają parę Gońców i otwarte linie Wież, przy niekorzystnej lokacji czarnych figur (Sa5, Wa8, Se8) otrzymaliby groźny atak: 19... G:d5 20. Gg5 W:f1+ Hd7 22. Hh5!“

Czarne figury istotnie stoją niekorzystnie, ale — jak na złość — bicie drugiego piona na d5 jest bodaj czy nie najlepszym ruchem na szachownicy i najszybciej daje czarnym wygraną. Oto dowód:

19. ... Gc4:d5 20. Gf4-g5 Wf8:f1+ 21. Wa1:f1.

cyjnym przed Olimpiadą pierwsze dwa miejsca podzielili S. Basjuni i T. Elshazli — po 9½ p. 3. Abdelg-hafour 8½, 4. Hülmly 6½, 5. Elbeheiry 6.

ARGENTYNA.

W turnieju w Mar del Plata pierwsze dwa miejsca podzielili J. Bolbochan i Rossetto — po 11½ p. z 17 partii. 3 — 4. Cuellar i Trifunović po 11, Michel 10½, Jac. Bolbochan 10 itd.

KUBA.

W turnieju międzynarodowym z udziałem 23 zawodników zwyciężyli ex aequo Najdorf i Rzeszewski po 18½ p. przed Gligoricem 17, Eliskasesem i Evanssem po 16, 6. Rossolimo 14½, 7. Gonzales 13½, 8 — 10. Horowitz, Pomar i Toran po 12½, 11. Prins 12 itd.

W turnieju brał m. in. udział dawny mistrz Kuby, Jean Quesade, który umarł na atak sercowy podczas jednej z partii turnieju.

AUSTRALIA.

W turnieju w Sydney zwyciężył Koshnitsky — 9½ p. z 10 partii, przed Brounem i Stojanowskim po 6½.

Ale tu komentator doradza czarnym, podświadomie oczywiście, zły ruch Hetmanem na d7, uwalniający Skoczka e4 od podwójnego nacisku i pozostawiający Gońca d5 bez obrony. Należy grać po prostu

21. ... He7-e6 22. He2-h5 h7-h6!

Bicie Skoczka 22... G:e4 23. G:e4 H:e4 byłoby błędem wobec szacha 24. Hf7+ i mata w następnym ruchu. Przez h7-h6 stwarzają sobie czarne miejsce na h7 dla króla.

Co po zostawieniu białym do zrobienia? Mają one cztery możliwości: A. 23. Se4-f6+, B. 23. Wf1-f6, C. 23. Gg5:h6 i D. 23. Gg5-c1.

A więc A. 23. Se4-f6+.

23... Se8:f6 24. Gg5:f6 He6-e3+ 25. Kg1-h1 He3:d3 26. Wf1-d1 Hd3-e4 27. Hh5:d5+ He4:d5 28. Wd1:d5 Wa8-f8! i wygrywa.

a) 24. Wf1:f6 g7-f6 25. Gg5:h6 Gd5-e4 26. Hh5-h4 Ge5:d3 27. Hh4-g3+ Kg8-f7 28. Hg3-g7+ (jeśli 28. H:d3, to po He6-e1+ nastąpi wymiana Hetmanów i czarne przegrywają) 28. ... Kf7-e8 29. Hg7-f8+ Ke8-d7 i białe z powodu groźby mata He1+ nie mogą bić Wieży.

aa) 25. Hh5-g6+ Kg8-f8 26. Gg5:f6 (po biciu piona h6 przez Hetmana nastąpi 26... Ke7 27. Hh6-g7+ He6-f7 28. Gg5:f6+ Ke7-d7 i czarne wygrywają. Tak samo bicie Gońcem na h6 nie chroni białych od przegranej) 26. ... He6-e1+ 27. Gd3-f1 Gd5-c4 i wygrywa.

Przejdźmy do drugiej ewentualności: B. 23. Wf1-f6. Jest ona tylko przedstawieniem ruchów z wariantu A. Nastąpi 23. ... Sc8:f6 24. Se4:f6+ g7:f6 itd. z wygraną.

Trzecia możliwość: C. 23. Gg5:h6.

23. ... G:e4 24. Wd1-e1 d6-d5, albo 24. Gd3:e4 He6:e4 26. Gh6-d2 He4-g6 27. He7 Se8-f6 28. He7:d6 Wa8-e8 i czarne wygrywają.

a) 26 Wf1-f5 He4-b7 27. Hf7-h5 Kh7-g8 28. Gh6-f4 Hb7-d7 (a jeśli 28. Gc1, to 28... Sf6 29. W:f6 g:f6 30. Gh6 He4 — z wygraną)

Czwarty wariant: D. 23. Gg5-c1.

23. ... G:e4 Wd1-e1 d6-d5, albo 24. Gd3:e4 He6:e4 25. Hf7+ Kh7 — z wygraną.

Analizując pozycję ponownie, dochodzę do wniosku, że ruch 22. He2-h5 jest — po odjeściu czarnego Hetmana na e6 — błędny. Może zatem białe zagrają raczej 22. Wf1-f4? ale wtedy czarne zagrają znowu 22. ... h7-h6 i dopiero na 23. Gg5-h4 He6-d7 24. He2-h5 Gd5-f7 25. Hh5-f3 Wa8-b8 — z lepszą grą.

Jak z tego widać, bicie drugiego piona 19... Gc4:d5 nie było dla czarnych tak niebezpiecznym przedsięwzięciem, jak to zaznacza w swoich uwagach komentator, pod warunkiem oczywiście, że się nie sugeruje przeciwnikowi słabego ruchu w postaci 21. ... He7-d7.

D Z I A Ł P R O B L E M Ó W

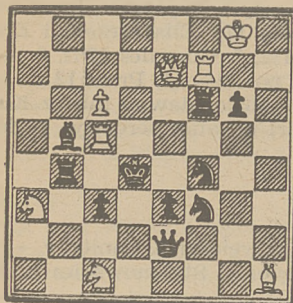
Listy prosimy adresować: Redakcja „SZACHY“, WARSZAWA, ROZBRAT 26 z dopiskiem „Problemy“

W rocznym konkursie „Szachów“ biorą udział problemy Nr 991 — 998, wśród nich znajduje się kilka prac najmłodszych naszych problemistów. Te kompozycje zaliczają się też do stałego konkursu roz-

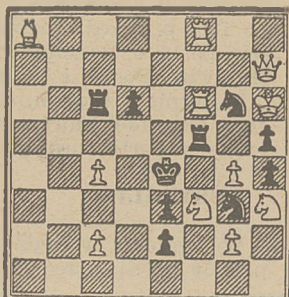
wiązaniowego. Regulamin turnieju był podany w numerze grudniowym naszego miesięcznika. Przypominamy tylko, że termin nadsyłania rozwiązań jest dwumiesięczny i że niestety ze względu

technicznych nie możemy zaliczać spóźnionych rozwiązań. Ponadto rozwiązania należy nadsyłać na osobnych kartkach i każdą kartkę zaopatrywać w czytelny podpis oraz dokładny adres.

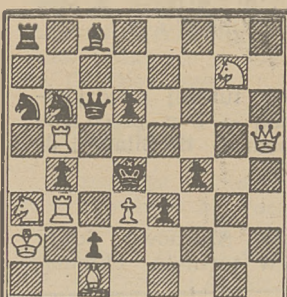
991. J. Bieszczynski
Gdańsk.



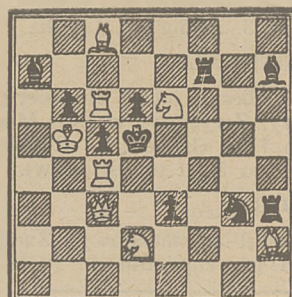
992. J. Buchwald
N. York.



993. J. Buchwald
N. York.

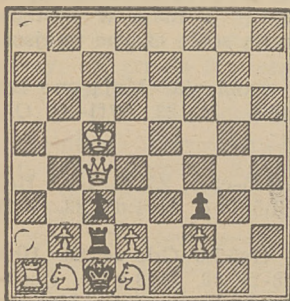


994. P. Diaconescu
Ploesti

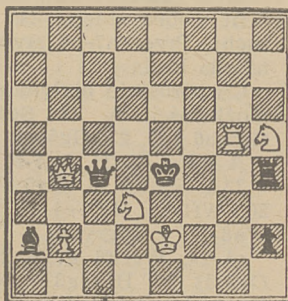


Mat w 2 posunięciach

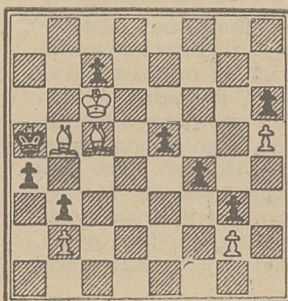
995. A. Lewandowski
Chodecz



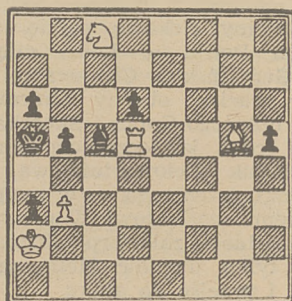
996. J. Rusek
Komorowice



997. S. Limbach
Częstochowa



998. A. Trzęsowski
Gołębki



Mat w 2 posunięciach

Mat. w 3 posunięciach

KONKURSY ROZSTRZYGNIĘTE

GŁOS PRACY — KONKURS DLA NAJMŁODSZYCH

Bardzo słuszną podjął inicjatywę „Głos Pracy“ ogłaszając pierwszy po wyzwoleniu konkurs dla debiutantów oraz młodych problemistów, którzy wystąpili dopiero po roku 1945. Z wielkim zainteresowaniem oczekiwaliśmy wyniku tego konkursu, aby się zorientować w możliwościach i przyszłości kadry naszych najmłodszych kompozytorów.

Na konkurs wpłynęło 46 problemów, a więc ilościowo konkurs zdał egzamin, jest to bowiem rezultat więcej niż zadowalający, tymbardziej, jeśli przyjmemy, że jeden autor mógł nadesłać powyżej trzy prace. Pod względem jakości było rozmaicie, jak zwykle u młodych i niedoświadczonych twórców. Przede wszystkim, jeżeli pominiemy prymitywne, ogromny procent zadań okazał się wadliwy, widać z tego, że młodzi zapominają często o tym, aby pozycję dokładnie sprawdzić, czy nie zawiera ona drugiego rozwiązania. Defekty konstrukcyjne były również częste, autorzy zadowalali się pierwszą lepszą formą, a przecież często trzeba nam kilka ustawić pozycji, zanim układ stanie się jasny i ekonomiczny.

Natomiast wyróżnione kompozycje są już wcale zgrabne, widać, że autorzy są świadomi, co to jest problem szachowy i jakie stawia wymagania, a to już jest bardzo wiele. Nabycie techniki, wiadomo, przyjdzie z biegiem czasu i wtedy będzie już można mówić o poważnej pra-

cy. Gorzej jest natomiast z tematyką i trudno się dziwić, gdyż własną drogę znajduje się po wielu błędzeniach. Natomiast należy zwrócić uwagę, że powinniśmy się strzec korzystania z obcych mechanizmów problemowych, gdyż o ile temat jest własnością ogólną, o tyle pozycje zadania są własnością indywidualną i korzystanie z nich nawet po przeobrażeniu zasadniczo nie jest dopuszczalne. A takie wypadki niestety też się zdarzały.

A teraz szczegółowo omówię wyróżnione zadania i zwrócę uwagę na cechy charakterystyczne, co może być w przyszłości pomocne, gdyż najlepiej uczymy się na własnych błędach.

I nagroda — A. Trzęsowski Nr 999

Tematycznie interesująca kompozycja, jest to zdwojenie tematu „Schörra“. Temat ten możemy zdefiniować następująco: Białe we wstępie uwalniają czarną bierkę, wiążąc równocześnie swoją. W obronach uwolniona czarna figura uwalnia związane białe figury. Autor zręcznie poradził sobie z tym trudnym tematem. Wstęp 1. Hg5 wiąże dwie figury. Obrony Sf7 2. Sf6x i Sg6 2. Hf5x uwalniają kolejno obie białe bierki. Trzecie uwolnienie po 1... Wd2 2. Hf4x trafnie uzupełnia treść. Konstrukcja dobra.

II — III nagroda ex aequo — Z. Kaczmarek Nr 1000

W ekonomicznej formie przedstawia autor trudny temat, a mianowicie uwol-

nienie białej figury w obronie z równoczesnym wiązaniem czarnej bierki. Temat ten swego czasu był użyty w meczu Polska — Holandia. Wstęp 1. Gc4 oddaje pole e4 królowi i formuje dwie pary tematowe: Ke4 2. Wf4x i e4 2. Wd5x, dwukrotne uwolnienie wieży f5 i wiązanie piona e5, lub Sf6. Jak na debiut zupełnie dobra kompozycja.

II — III nagroda ex aequo — E. Pałasz Nr 1001

Blokowania pól królewskich były swego czasu bardzo uciążliwe i w rozmaitych okresach inaczej je opracowywano. Autor poszedł w kierunku rekordu, co jest krokiem odważnym, gdyż niebezpieczeństwo antycypacji jest duże. Na treść problemu składa się 7 zwyczajnych blokowani na polach c4, c5, e5, e4, e3 oraz dwa blokowania na polu d3. Wstęp 1. e4 szablony. Szkoda, że nie można było użyć w pozycji ósmego blokowania, przynosząc wieżę z f1 na f4 i wtedy otrzymujemy jeszcze jedno blokowanie po 1... We4 2. Sf5x. Oczywiście trzeba będzie zamienić H na G, aby uniknąć nierozwiązalności po 1... Hf1, ale wtedy powstaje uboczne 1. e3x.

Specjalna nagroda za najlepsze zadanie typu biały gra — W. Barcikowski Nr 1002

Jest to przeróbka dwóchodwki już drukowanej, zasługuje jednak na nagrodę, gdyż jest to miniatura o jednym macie zamiennym i dwu dodanych. Przygotowanie: G dow. 2. Hd2x. Wstęp 1. Hb1

uwalnia piona. Mat zamienny powstaje po 1... G dow. 2. Hf1x. Maty dodane to promocja czarnych figur, 1... d1H 2. He1x i e1S 2. Hb5x. Zasadniczo musimy jednak zwrócić uwagę, że na konkurs posyła się kompozycje, które nie były dotąd publikowane, również wszelkiego rodzaju udoskonalenia nie powinny brać udziału w konkursie.

1 wzmianka zaszc. A. Trzęsowski Nr 1003

Kompozycja przedstawia modny dziś temat „Ruchlisa” radzieckiego kompozytora. Jest to zamiana strategii czarnych figur przy tych samych posunięciach matujących. Przygotowanie tworzy parę „bloków” na e5 a więc We5 2. Sf4x i Se5 2. Sc5x. Wstęp 1. Hg5 eliminuje możliwość blokowania, natomiast wiąże

Sd3. Obrony czarnych uwalniają S — a więc 1... Gd6 2. Sf4x i Sd5 2. Sc5x, przy dobrym różnicowaniu matującego posunięcia. A więc zamiana bloków na uwalnienia.

2 wzmianka zaszc. A. Lewandowski Nr 1004

Również dwuchodówka o złożonym temacie. Jest to tak zwany „Castellari”. Temat możemy opisać następująco: Białe we wstępie zamieniają wiązanie własnej figury, czyli uwalniają jedną swą bierkę, a wiąże drugą. Uwolniona figura grozi matem. W obronie czarne uwalniają związaną białą bierkę, a wiąże tę, która groziła matem. Autor przedstawił ten temat w zdwojeniu, co nie należy do rzeczy łatwych. 1. Kf6, gr. 2. Sg5x. Obrony tematowe: 1... Hd6 2. He3x i 1... Hb6 2. Hf4x. Różnicowanie matującego posunięcia dobre. Natomiast konstrukcja pozostawia wiele do życzenia, przede wszystkim brak jest mata po 1... Sd6+ i jest to defekt bardzo poważny, który zasadniczo dyskwalifikuje wartość konstrukcji. Ze względu jednak na trudny temat zdecydowałem się wyróżnić tę dwuchodówkę.

3 — 4 wzmianka zaszc. ex aequo — H. Kroc Nr 1005

Problem typu „meredith” o jasnej i przejrzystej konstrukcji. Trzy główne obrony zawierają proste motywy strategiczne, blokowania i przesłony.

3 — 4 wzm. zaszc. ex aequo — S. Łapa Nr 1006

Jeszcze jedna kompozycja debiutanta niewolna od usterek, ale świadcząca o pewnych możliwościach na przyszłość. Wstęp 1. Hd3 niezły, pomimo, iż zabiera pole d4 królowi, a to ze względu na możliwość szacha po 1... cd3+. Uzupełnienie stanowią dwie przesłony po 1... Gg6 i 1... Gf7, przy czym różnicowanie matującego posunięcia (wiązanie H) jest wcale pomysłowe.

Z pozostałych dwuchodówek wspomnieć jeszcze należy o zadaniu E. Pałlasza na temat Ruchlisa, które jednak ma zamianę czarnej strategii, ale nie ma zamiany posunięć, w obu członach widzimy te same ruchy czarnych, co zasadniczo jest sprzeczne z istotą tematu. Dlatego nie wyróżniłem tej kompozycji.

Reasumując możemy stwierdzić, że konkurs „Głosu Pracy” był zadowalający, nadesłano kilka zadań interesujących. Oczywiście nie należy z tego wysnuwać zbyt optymistycznych wniosków, do uzyskania wyników potrzebna jest świadoma praca i znajomość wielu istotnych zagadnień z dziedziny tematyki i konstrukcji. Pocięszając natomiast faktem jest duże zainteresowanie się młodych piękną sztuką problemową i liczę, że to zainteresowanie będzie się stale zwiększać i następne konkursy dla młodych przyniosą nowe realizacje i nowe nazwiska, które potrafią w przyszłości zastąpić nas starszych.

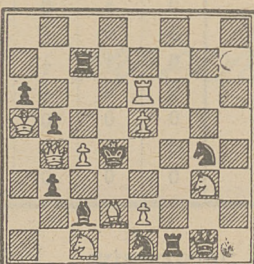
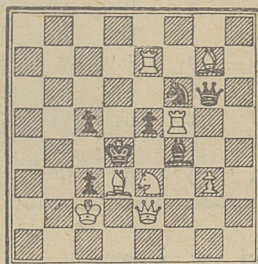
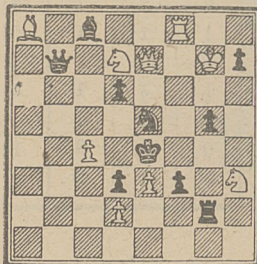
Warszawa — czerwiec 1952 r.

Sędzia konkursu — M. Wróbel

999. A. Trzęsowski

1000. Z. Kaczmarek

1001. E. Pałłasz

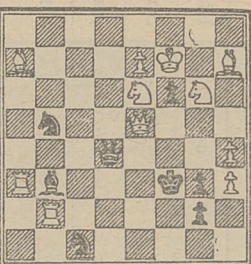
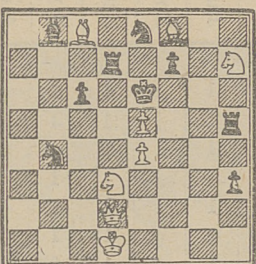
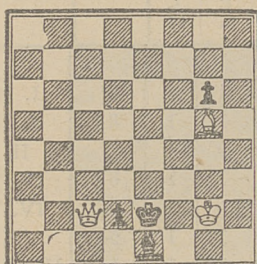


Mat w 2 posunięciach

1002. W. Barcikowski

1003. A. Trzęsowski

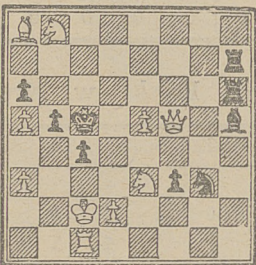
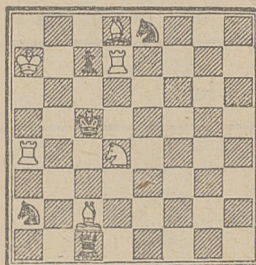
1004. A. Lewandowski



Mat w 2 posunięciach

1005. H. Kroc

1006. S. Łapa



Mat w 2 posunięciach

ROZWIĄZANIA ZADAŃ

938. L. Apró — Intencją autora było 1. Sf6, temat Flecka. Definicja: Białe mają kilka grózb, „n” „grózb” obrony czarnych parują „m-1” grózb, tak że zawsze pozostaje jedna z grózb jako wariant. Dwuchówka jest jednak nierozwiązalna. (2p).

939. L. Apró 1. Wd3. Tematowe obrony 1... Se6 i 1... Sb5 włączają Gb8 na pola królewskie; w matującym posunięciu występuje neutralizująca przesłona. (2p).

940. F. Fleck Przygotowanie: 1... Wd6 2. Hb5x, Gd6 2. Hb7x, Sd6 2. c4x. Wstęp 1. Ge5! oddaje królowi pole i prowadzi do trzech innych wariantów, do blokowania pola e5 z różnymi matującymi posunięciami. (2p).

941. L. Larsen 1. Hd7 Poprawione obrony czarnego Sd5. Pozycja półwiązania nie jest zupełna. (2p).

942. E. Pałłasz Przygotowanie 1... We6 2. Wc5x i 1... Se6 2. Wh5x. Rozwiązanie 1. Hd3, obrony tematowe to wiązanie

czarnych na polu e4. Ponieważ matujące posunięcia są te same — jest to temat Ruchlisa. (2p).

943. A. Trzęsowski Przygotowanie: Wf3 2. Se2x i 1... f5 2. Sd5x ze złożonym blokowaniem. Wstęp 1. Se7 wiąże Sc3, który jest dwa razy uwalniany — 1... Sc6 2. Sd5x i Sc5 2. Se2x. Trzecie blokowanie po 1... f5 2. Sd5x (mat zamienny). Interesująca kompozycja. (2p).

944. M. Havel 1. Hf1, gr. (Kc5) 2. Sb7+, Kd5 3. Gf3x; b5 2. Hd3+, Wd3 3. Sb7+; Wc3! 2. Hf8+, Ke5 3. Sc6x! Ostatni wariant jest prawdziwą ozdobą tej ekonomicznej trzychodówki. Niestety zadanie jest uboczne 1. Hg1, co znalazł jedynie R. Pietruszajtys, Swider. (6p).

945. J. A. Rusek 1. Wc2, g5 2. Ge4, g4 3. Sc1, bc1H 4. Wd1+, Kc1 5. Gb2+. Hb2 6. Hd2+, Hd2x; 1... gh5 2. Kd3, h4 3. He3, h3 4. Gd1, h2 5. Wb2+, Hb2 6. Gc2, Hc2x. Piękne echo kameleonowe. Samomat ten był poświęcony M. Wróblowi. Dziękuję autorowi za dedykację tej interesującej pod względem strategicznym

kompozycji. Ale jak przystało na dedykowany problem — znaleziono nieoprawność w postaci drugiego rozwiązania. Nadesłał je również R. Pietruszajtys: 1. h6, g4 2. Hc4, g4 3. Ke2, g3+ 4. Kd1, f2 5. Wb2+ Hb2 6. Hc2+ Hc2x. (12p).

Trafne rozwiązanie zadań Nr 3 nadesłali: J. Bieszczynski, Gdańsk 18 p., Anonim 10 p., S. Dawidson, Częstochowa 18 p., S. Guzowski, Dąbrowa 10 p., E. Iwanow, Częstochowa 26+18=44 p., H. Kroc, Lublin 24 p., B. Kwapien, Racibórz 18 p., R. Pietruszajtys, Swider 24 p., W. Rosolak, Łódź 21 + 10 = 31, J. Segiet, 13 p.

Punkty bez zmian zachowują: J. Janowski, Milanówek 42 p., J. Mazur, Radost 40 p., W. Proga, Międzyziesie 38 p., Z. Łapeta, Częstochowa 26 p., E. Pałłasz, Starogard Gd. 23 p., P. Collik, Łódź 13 p.

Nagrodę otrzymują Eugeniusz Iwanow, Częstochowa, Nadrzeczna 2 m 27 za zdobycie 44 p. Nagroda zostanie wysłana pocztą, prosimy o potwierdzenie odbioru.

Półfinał mistrzostw Polski w Rzeszowie

L. p.	Uczestnicy	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	pkt.
1	Szymański	●	z	0	1	1	1	1	1	1	1	1	8½
2	Witkowski	½	●	½	½	½	1	½	1	1	1	1	7½
3	Regedziński	1	½	●	0	1	½	½	½	1	1	1	7
4	Garbaciak	0	½	1	●	0	1	½	0	1	½	1	5½
5	Piechota	0	½	0	1	●	0	1	1	0	1	1	5½
6	Czarnota	0	0	½	0	1	●	½	½	1	1	1	5½
7	Śliwiński	0	½	½	½	0	½	●	½	½	½	1	4½
8	Karnkowski	0	0	½	1	0	½	½	●	½	½	1	4½
9	Byrtek I	0	0	0	0	1	0	½	½	●	1	1	4
10	Nowak	0	0	0	½	0	0	½	½	0	●	0	1½
11	Byrtek II	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	●	1

Półfinał mistrzostw Polski w Legnicy

L. p.	Uczestnicy	Błaszczak	Sowiński	Batorowicz	Fluder	Jurkiewicz	Jaszczuk	Borski	Szmigielok	Stylo	Augustyn	Przygoda	Żywień	pkt.	Miejsce
1	Błaszczak	●	½	1	½	1	1	½	1	1	½	½	1	8½	I, II
2	Sowiński	½	●	½	1	1	1	½	1	1	0	1	1	8½	I, II
3	Batorowicz	0	½	●	½	1	1	1	1	½	½	0	1	7	III
4	Fluder	½	0	½	●	0	½	½	½	1	1	1	1	6½	IV, V
5	Jurkiewicz	0	0	0	1	●	1	1	0	1	1	½	1	6½	IV, V
6	Jaszczuk	0	0	0	½	0	●	½	1	1	½	1	1	5½	VI
7	Borski	½	½	0	½	0	½	●	1	0	0	1	1	5	VII, VIII
8	Szmigielok	0	0	0	½	1	0	0	●	1	1	½	1	5	VII, VIII
9	Stylo	0	0	½	0	0	0	1	0	●	1	1	1	4½	IX
10	Augustyn	½	1	½	0	0	½	1	0	0	●	½	0	4	X, XI
11	Przygoda	½	0	1	0	½	0	0	½	0	½	●	1	4	X, XI
12	Żywień	0	0	0	0	0	0	0	0	0	1	0	●	1	XII

Półfinał mistrzostw Polski w Krakowie

L. p.	Uczestnicy	1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	pkt.
1	Woźniak	●	1	0	1	½	0	1	½	1	1	1	1	8
2	Ciejka	0	●	½	½	1	1	0	1	1	1	1	1	8
3	Krystowski	1	½	●	½	0	½	1	½	½	1	1	1	7½
4	Bochenski	0	½	½	●	1	1	1	0	1	1	½	½	7
5	Gdański	½	0	1	0	●	1	½	1	½	0	1	1	6½
6	Wessely	1	0	½	0	0	●	0	1	0	1	1	1	5½
7	Bieniarz	0	1	0	0	½	1	●	1	½	1	½	0	5½
8	Zuber	½	0	½	1	0	0	0	●	0	½	1	1	4½
9	Sobotkowski	0	0	½	0	½	1	½	1	●	0	0	1	4½
10	Skalik	0	0	0	0	1	0	0	½	1	●	½	½	3½
11	Koselnik	0	0	0	½	0	0	½	0	1	½	●	½	3
12	Wojtasiewicz	0	0	0	½	0	0	1	0	0	½	½	●	2½

KOLEGIUM REDAKCYJNE: Litmanowicz Wł. (redaktor), Czarnecki T., Gawlikowski St., Grynfeld I. i Wróbel M. Adres Redakcji: Warszawa, Rozbrat 26.

Administracja: III Delegatura RSW „Prasa” W-wa Marszałkowska 8. tel. 807-11.

Kolportaż i prenumerata zakładowa: PPK „Ruch”, Warszawa, Srebrna 12. Konto PKO I-16980. Prenumeratę indywidualną przyjmują Urzędy Pocztowe oraz listonosze. Warunki prenumeraty: rocznie 36 zł, półrocznie 18 zł.

Nr zam. 1731. Nakład 5362. Obj. 1¼ ark. Pap. druk. sat. kl. V. 61x86/70. Lipiec 1952. Wyd. RSW „Prasa”, Warszawa. Zakł. Graf. RSW „Prasa”, W-wa, Smolna 10. 3-B-21789.